№ 171. Piątek, 10 (22) Sierpnia 1873. № 171.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz Prawosławny.

W sobotę, 11 (23) sierpnia, — św. Ewiła, Feodora.
W niedzielę, 12 (24) sierpnia, — św. Fotija mucz.
W poniedziałek, 13 (25) sierpnia, — św. Maksima ispow.

Słońce wsch. o godz. 4 min. 55; zach. o godz. 7 min. 9.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 9 (21) Sierpnia 1873 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celejusza.	Wilgoć %.	Kierunek wiatru.
g. 7	7 .4	+ 16.2	93	zachodni.
1	7 3.6	+ 23.2	58	poł.-zachodni.
9	7 3.9	+ 17.	85	poł.-wschodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W sobotę, 11 (23) sierpnia, — św. Filipa Benicjusza wyzn.
W niedzielę, 12 (24) sierpnia, — św. Bartłomieja ap.
W poniedziałek, 13 (25) sierpnia, — św. Ludwika króla.

Wysokość wody na Wiśle stóp — cali 8.

* Z powodu święta pułku Preobrażeńskiego lejbgwardji i artylerji gwardji, 6 (18) sierpnia był Najwyższy obiad na folwarku Łopuchinie, na który byli zaproszeni jenerałowie sztabs-i i ober-oficerowie pomienionych oddziałów wojsk, oraz świta wojskowa Najjaśniejszego Pana i oficerowie Przybocznego Jego Cesarskiej Mości konwoju.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Rada Państwa, w połączonych Departamentach Ekonomji Państwa i Praw i na Ogólnem Zebraniu, roztrząsnąwszy przedstawienie Ministra Wojny o strąceniu na korzyść kapitału inwalidów z stołowych pieniędzy, wypłacanych osobom zajmującym w władzach rządowych klasowe posady na mocy najmu, *uchwaliła*: w uzupełnieniu uwagi do art. 616 Ust. o Opł. (Zb. Praw t. V w przedł. 1865 r. i art, 1,477 ks. II cz. 2 Zb. Post. Wojsk. wyd. 1859 r.) postanowiła: że stołowe pieniądze wypłacane osobom, zajmującym w władzach rządowych klasowe posady na mocy najmu, podlegają strąceniu jednego procentu na rzecz kapitału inwalidów, na równi z pieniędzmi stołowemi, wypłacanemi urzędnikom, będącym w czynnej służbie rządowej.

Uchwała ta, 24 kwietnia roku bieżącego Najwyżej zatwierdzona została.

—

* Najjaśniejszy Pan, 21 lipca roku bieżącego Najwyżej rozkazać raczył:

1. Rezerwowe bataljony piechoty, konsystujące w Rosji Europejskiej, po wysłaniu przez nie ostatnich komend młodych żołnierzy do wojsk, zwinąć.

2. Osobisty skład tych bataljonów, oprócz stopni wspomnianych w punkcie 5, rozdzielić według oddzielnego rozporządzenia.

3. Dowódcom zwijanych bataljonów rezerwowych, oprócz zaliczanych według rodzaju broni, i wszystkim ober-oficerom, tak odkomenderowanym do miejscowych wojsk i zarządów, jak i tranzlokowanym do innych oddziałów wojsk, zachować osobiście, aż do ich wyjścia lub naznaczenia na posady z wyższą lub równą płacą, pobieraną przez nich obecnie płacę; dowódcom zaś bataljonów, zaliczanym według rodzaju broni, udzielać płacę na zasadzie przepisów, zamieszczonych w rozkazie do wydziału Wojny z 1869 roku № 410.

Uwaga. Niższym stopniom przy tranzlokacji do polowych lub miejscowych wojsk i zarządów na niższy żołd, zachować także, aż do wyjścia lub wejścia na wyższy żołd, pobierany przez nich teraz żołd etatowy.

4. Znajdujące się przy niektórych bataljonach rezerwowych klasy pisarskie z całym składem i inwentarzem, odstąpić gubernialnym bataljonom tych gubernij, w których konsystują te bataljony, z zastrzeżeniem, aby do dalszego rozporządzenia utrzymywane były na poprzedniej zasadzie.

5. Lazareta bataljonów rezerwowych 53-go, 56-go, 59-go i 70-go, oddać pod zawiadywanie bataljonów gubernialnych: Wołogodzkiego, Wiackiego, Permskiego i Ufimskiego, a będących przy nich lekarzy i niższe stopnie wydziałów lekarskiego i ekonomicznego, przenieść na etata pomienionych bataljonów; zbiorowy lazaret bataljonów 2-go rezerwowego piechoty i grenadjerskiego 7-go i rezerwowego saperów, oddać w zawiadywanie grenadjerskiego bataljonu saperów, oprócz tego lazareta innych rezerwowych bataljonów piechoty zwinąć.

6. Broń, tabor, lederwerki i efekta ubiorcze zdać do składów lub nadać im inne przeznaczenie, z rozporządzenia Głównych Zarządów Artylerji i Intendentury, a konie furgonowe przeznaczyć do nowo formujących się baterij artylerji albo najbliższych wojskowych szpitali i lazaretów, niemających kompletnej etatowej liczby koni roboczych, lub sprzedać, drogą ustanowioną, przez licytację publiczną.

7. Akta zwijanych bataljonów oddać, z rozporządzenia gubernialnych naczelników wojennych do ich Zarządów lub najbliższych oddziałów miejscowych, z doniesieniem o tem Głównemu Sztabowi.

8. Rezerwowe bataljony piechoty 71-y i 72-gi przeformować na bataljony gubernialne: pierwszy—na czterokompanjowy na stopie 800 ludzi, a drugi — na dwukompanjowy na stopie 400 ludzi. Bataljony te umieścić w Omsku i Błagowieszczeńsku (w obwodzie Amurskim) z nazwaniem: pierwszego—71-ym Omskim, a ostatniego 72-ym Błagowieszczeńskim i utrzymywać je według etatu nadanego bataljonom gubernialnym na takich stopach, ale z dopuszczeniem, aby ostatni miał tylko350 ludzi zamiast 400.

9. Bataljonom tym nadać formę umundurowania, uzbrojenia i wyekwipowania na wspólnej z innemi miejscowemi wojskami podstawie, oddawszy je pod władzę respective, gubernatorów wojennych obwodów Akmolińskiego i Amurskiego, z prawami naczelników wojsk miejscowych, pełniących zarazem wszystkie obowiązki gubernialnych naczelników wojskowych.

10. 1-y bataljon Zachodnio-Syberyjski imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza, przeprowadzić ze stopy wojennej na wzmocnioną pokojową, a Omską komendę miejscową zwinąć.

11. Wszystkie rozporządzenia co do wykonania postanowień punktu 8 i 10, dokonać po porozumieniu się Zwierzchnictw Zachodniego i Wschodniego Syberyjskich Okręgów Wojskowych z właściwemi Głównemi Zarządami Ministerstwa Wojny.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 3 sierpnia r. b., awansowani zostali, za odznaczenie się: na radcę stanu—szef Zarządu Warszawskiego Ober-Policmajstra, radca kolegjalny *Rosiński*; na radców dworu, asesorowie kolegjalni: młodszy referent Kancelarji Namiestnika w Królestwie Polskiem *Vacqueret*; pomocnik referenta tejże Kancelarji *Majchrowski*—(od 27 czerwca 1873 r.); młodszy referent tejże Kancelarji *Burczak-Abramowicz* i były pomocnik referenta tejże Kancelarji *Pawłow* ze starszeństwem (pierwszy — od 17 sierpnia 1872 r., a drugi — od 20 maja 1873 r.); na asesora kolegjalnego, młodszy referent tejże Kancelarji, radca honorowy *Czajkowski*; na sekretarza kolegjalnego, urzędnik kancelaryjny tejże Kancelarji, sekretarz gubernialny *Jaroszyński* (od 27 lipca 1873 r.).

* Przez Najwyższy rozkaz do wydziału Wojny, w Ropszy, 5 sierpnia r. b., został wykreślony z list, zmarły, porucznik Iwangrodzkiej artylerji fortecznej *Sokołow*.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny o urzędnikach cywilnych, w Ropszy, 5 sierpnia r. b., awansowani zostali: z registratora kolegjalnego na sekretarza gubernialnego — referent Zarządu Warszawskiego Gubernialnego Naczelnika Wojennego *Litwak*, od 31 maja 1873 r.; kandydat do posad klasowych na registratora kolegjalnego— z 37 Jekaterinburgskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza, *Arapow*—na pełniącego obowiązki referenta pod względem gospodarczym w tymże pułku; z registratora kolegjalnego na sekretarza gubernialnego, klasowy felczer lekarski Nowogieorgiewskiego szpitala wojskowego *Tiapoczkin*, od 8 maja 1873 r.; wykreślony został z list zmarły audytor Keksholmskiego pułku grenadjerów imienia Cesarza Austrjackiego, asesor kolegjalny *Pawłow*.

—

* *W rozkazach do wojsk warszawskiego okręgu wojskowego* jest zamieszczone:

1 sierpnia 1873 r. Porucznik 3 baterji gwardyjsko-grenadjerskiej brygady artylerji *Andrejewski*, otrzymał odemnie urlop, z powodu interesów familijnych, za granicę do Niemiec, na dziesięć dni.

3 sierpnia. Rozstając się z pułkiem kozaków dońskich № 12, z powodu powrotu jego nad Don, z zadowoleniem przypominam użyteczną i gorliwą służbę tego pułku podczas trzyletniego jego pobytu w powierzonem mi okręgu. Na wszystkich odbytych w roku bieżącym przeglądach i mustrach w Najwyższej obecności, kozacy 12 pułku, również jak ich towarzysze 16 i 17 pułku, okazali się jako zuchy, i według Namiłościwszego wyrażenia się Najjaśniejszego Pana, nie pozostali wtyle po za swoimi towarzyszami broni — dragonami, ułanami i huzarami, uważam za przyjemny obowiązek szczerze podziękować dowódcy pomienionego pułku, pułkownikowi *Jnganowowi*, który, podczas ostatniego polskiego rokoszu, dowodził z szczególnem odznaczeniem się dońską rezerwową baterją konnej artylerji № 1, natenczas wchodzącą do składu wojsk wojsk warszawskiego okręgu wojskowego. Dziękuję także wszystkim sztabs- i ober-oficerom; poruczam oświadczyć kozakom moje Bóg zapłać.

4 sierpnia. Pełniący obowiązki naczelnika 1 brygady saperów, pułkownik *Burman*, otrzymał odemnie urlop, z powodu interesów familijnych do miasta Kijowa, od 10 do 31 sierpnia. Znajdującemu się na urlopie w mieście Odesie, naczelnikowi artylerji powierzonego mi okręgu, jenerał-lejtnantowi *Kostandzie* urlop ten przedłużony został jeszcze na 10 dni.

Podpisano: Głównodowodzący,
Jeneral-Feldmarszałek *hrabia Berg*.

—

* Zarządzający Ministerstwem Oświecenia Publicznego, pod 30 czerwca r. b., po poruczeniu Ministra Oświecenia Publicznego, i w jego imieniu, wynurzył kuratorowi warszawskiego okręgu naukowego szczerą wdzięczność za złożenie szczegółowego sprawozdania, odbytej przezeń w marcu roku bieżącego szczegółowej rewizji instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej Aleksandrji, oraz średnich zakładów naukowych i szkół elementarnych w dyrekcji chołmskiej. Również Minister Oświecenia Publicznego i Zarządzający Ministerstwem Oświecenia Publicznego, pod 19 maja, 23 i 30 czerwca r. b. raczyli poruczyć kuratorowi okręgu oznajmić szczere podziękowanie: naczelnikom dyrekcij naukowych — suwałkskiej, rzeczywistemu radcy stanu *Szczebalskiemu* i kaliszskiej, radcy stanu *Bergowi*, za odbytą przez nich wizytę w powierzonych im dyrekcjach w roku bieżącym; — nauczycielowi instytutu głuchoniemych i ociemniałych Zygmuntowi *Noskowskiemu*, za przedstawione przezeń trzy egzemplarze nowego „warszawskiego systematu nutowego dla ociemniałych,“ z tekstami ruskim, polskim i niemieckim.

—

* Przychylnie do zaniesionej prośby przez utrzymującego bióro prywatne posłańców publicznych w m. Warszawie, ustanowioną była przez ober-policmajstra miasta Warszawy, komisja oddzielna, do przejrzenia szczegółowego pod wszelkiemi względami ustawy i taryfy, wspomnionego bióra; obowiązkiem było również komisji oznaczyć o ile ustawa ta odpowiada obecnym wymaganiom publiczności, czyli zgadza się z interesem posłańców i dogodnością utrzymującego, jak również, czyli ustawa ta nie wymaga jakichkolwiek radykalnych zmian, wywołanych czasem i opartych na doświadczeniu.

Zaprojektowane przez wspomnioną komisję zmiany i dopełnienia w rzeczonej ustawie, przedstawione były JW. Namiestnikowi w Królestwie, na wniesienie których do ustawy, stosownie do poczynionych przez kancelarję Namiestnika, dodatkowych uwag, JW. Namiestnik dozwolić raczył.

Zmienioną w taki sposób ustawę bióra prywatnego, posłańców publicznych w m. Warszawie, ober-policmajster miasta Warszawy, Orszaku Jego Cesarskiej Mości jenerał-major Własow, uważa właściwem podać niniejszem do wiadomości publicznej.

Ustawa bióra posłańcow publicznych w mieście Warszawie i przedmieściu Pradze.

§ 1. Dla dogodności mieszkańców miasta Warszawy i przedmieścia Pragi, jak również osób tutaj przyjeżdżających, ustanowionem zostaje w m. Warszawie, na wzór innych wielkich miast europejskich, bióro posłańców publicznych, którzy obowiązani będą na każde żądanie roznosić posyłki i w ogóle spełniać wszystkie zlecenia publiczności, do zaspokojenia jej zwyczajnych potrzeb służące.

§ 2. Wynagrodzenie za usługi posłańców publicznych, oznaczone jest taryfą dołączającą się do niniejszej ustawy. Posłańcy, za wymaganie wyższego nad taryfę wynagrodzenia, natychmiast wydaleni będą ze służby.

§ 3. Każdemu z posłańców bióro wydaje książeczkę sznurową, z której wydarta marka ma służyć jako dowód dla wysyłającego, na powierzoną posyłkę. Książeczki te bióro obowiązane wydawać posłańcom, na miesięcy sześć bezpłatnie; lecz jeżeli przed upływem tego czasu książeczka będzie spotrzebowaną, lub zgubioną, w takim razie, posłaniec obowiązany jest wziąść nową, za opłatą wniesioną do bióra, w kwocie kop. $7^1/_2$; takąż samą opłatę za książeczki obowiązani będą wnosić i z posłańców, którzy nie wybędą w swoich obo-

---

LISTY Z PODRÓŻY

PO GRECYI I SYCYLII

Henryka Bartsch, uzupełnione uwagami, pisane do Michała v. B.

III. (*)

Ateny, dnia 16 (28) kwietnia 1873 r.

Do ostatniego mojego listu zrobiłem krótki wstęp; a i dziś znów mnie do tego chętka bierze.

Wstęp, mój bracie, to ważna rzecz na świecie. Są ludzie, którzy bez wstępu żyć nie mogą (do takich zapewnie i mnie, i to nie bez racji policzysz). Wszak i mówca odchrząknie, zanim mówić zacznie, wszak i artysta przed rozpoczęciem sztuki koncertowej weźmie kilka ulotnych akordów. Wszakże formuły grzeczności przy powitaniu, nie są niczem innem jak wstępem do rozmowy, a jeśli celem takowej jest drażliwy *interes*, to tenże zazwyczaj dopiero w samym końcu na wierzch wypływa. Płeć piękna, jak we wszystkiem, tak i w tym względzie nas przewyższyła, gdyż damy zwykle najważniejsze rzeczy a nawet czasem te, które spowodowały wizytę, mówią sobie przy samem pożegnaniu i wracając od progu, na nowo rozpoczynają owem bardzo wygodnem i utartem: à propos ma chère.....

Ale otóż i masz. Ze wspomnienia o przeszłym moim liście wpadłem na wstępy, z wstępów na damy i gotówem daleko zalecieć...... Śmiejesz się zapewne, sądząc—rozumie się podług siebie—że się nie wyplączę, kiedym się raz dostał w tak nadobne towarzystwo.

Przy wszystkiem tem jest jednak pewna loika w tej assocjacji myśli; stoimy bowiem przed Partenonem, poświęconym niegdyś czci Minerwy, która przecie była damą i to jeszcze świetną, przed którą chętnie kapelusz zdejmuję, a nadto u stóp Partenonu, wczoraj właśnie, gdym się zbliżał, zastałem rysujące dwie śliczne blondynki, córy Albjonu, które na chwilę potęgą swych wdzięków oderwały mnie od oddawania się wyłącznie oglądaniu ruin. Tuż przy nich stała inna ruina w postaci starej ciotki czy guwernantki, która rzuciła na mnie prawdziwie wielkobrytańskie spojrzenie, gdym się trochę za długo przyglądał jej czarującym pupilkom.

Tak więc przyznajesz, że wstęp do niniejszego listu poniekąd był niezbędnie potrzebnym, inaczej bowiem niedowiedziałbyś się—gdybym był wprost przystąpił do rzeczy, o tem com widział *przed* Partenonem. Że zaś damy koniecznie i wszędzie są potrzebne gdzie ma być całość, pełnia i piękno, o tem i mówić byłoby zbytecznem, takiemu znawcy jak Ty. Jestem przeto pewny, że i Tobie przyjemniejszą będzie ze mną wędrówka po ruinach Partenonu, wiedząc, że z bliskości rysują ładne angielki, na które z rozmaitych punktów kolumnady, pod pozorem oglądania okolicy, skierować można binokle. W takim razie radzę ci jednak, dobrze nastawiać szkła lorynetki, aby nie spotkać się z okiem towarzyszącej im Meduzy. Przynajmniej ja trzymałem się tej zasady i po niejakim czasie nabrałem nawet pewnej w to wprawy.

A teraz zbliżmy się do Partenonu. Angielki wciąż rysują, jastrzębie latają i piskliwie krzyczą, inwalid—stróż w oddaleniu przechadza się i nudzi, ja tymczasem, w przyzwoitem oddaleniu od świątyni staję oparty o marmurowy blok, otwieram Baedeckera i czytam jak następuje: „Partenon był obliczony na to, aby zarówno z góry, jako też gdy się patrzym z dołu na Akropolis, panował nad wszystkiem.“

W tem miejscu znowu mi przeszkodziły angielki; jedna bowiem z nich, przechyliwszy główkę w tył, przypatrując się niby swemu rysunkowi, zerknęła na mnie z boku i rzekła do swej towarzyszki najsłodszym w świecie głosem:

„Yes my dear, I will do it... I w mgnieniu oka parasol, którym były zasłonięte od palących promieni słonecznych tak się skierował, żem już nic więcej nie widział prócz *ruin* i dla tego mogłem oddać się *con amore* ich studjom.

Ponieważ mój przewodnik żywy, milczał jak mumja egipska, do której mówiąc nawiasowo, wielce był podobny, drukowany Baedecker stać się musiał moim wyłącznym *ciceronem*, i trzeba mu oddać pełną sprawiedliwość, że doprowadził sztukę wypowiedzenia bogatej treści jasno i w nie wielu wyrazach, do wysokiego stopnia doskonałości.

Czyliż mam ci wyliczać, jak Baedecker, wszystkie rozmiary świątyni etc... Nie. Już raz popełniłem ten grzech w moim przeszłym liście przy opisie Propyleów. Dla tego powiem ci tylko, że Partenon jest ogromny, imponujący i że podobnie pięknych ruin nigdzie nie widziałem. Styl jego jest czysto dorycki. Frontowe kolumny (tak od strony zachodniej przy której stoimy, jako też od strony przeciwległej, wschodniej) dobrze są zachowane. Znać na nich ślady od kul armatnich, które powyrywały całe kawały lub się na wyżłobieniach poodciskały. Do kolumnady prowadzą stopnie ciągnące się na około całej świątyni. Nadmienić mi tu wypada, że podstawa Partenonu znajduje się mniej więcej na jednej linji z wierzchołkiem Propyleów i z tego możesz powziąć pojęcie o jego topograficznem położeniu.

Wszystkich kolumn w około świątyni było dawniej 46. Explozja wyrwała ich 14. Ponad kolumnami jest architraw, potem idą metopy pomiędzy tryglifami, nakoniec szczyt kończasty, mocno zrujnowany. Ściana wewnętrzna, ustawiona z bloków marmurowych, a tworząca niegdyś cellę (σηκός) świątyni, bardzo jest uszkodzona.

Po schodach niewygodnie się wchodzi. Wewnątrz niema nic prócz kilku rzędem ustawionych metop z wypukłorzeźbami, wyobrażającemi sceny z czasów bohaterskich. Wszędzie gdziekolwiek okiem rzucimy, ten sam śliczny marmur, który w wielu miejscach zachował swą pierwotną mleczną białość lub wygląda jak zmarznięta śmietanka.

Gdy stoimy w samym środku Partenonu, nabieramy pojęcia o szalonej explozji jaka tu miała miejsce w r. 1687. Po jednej i drugiej stronie (północna i południowa) kilka kolumn zupełnie jest wyrwanych tak, że tylko jest ślad gdzie stała ich podstawa; inne sterczą do połowy lub do trzech czwartych części wysokości. Resztki, malowniczo są porozrzucane. Nikt ich też od owego czasu z miejsca nie ruszył. Stąd widok na okolicę zupełnie odkryty.

Tu w celli, niegdyś stał ów sławny, 13 metrów wysoki posąg Minerwy, dzieło Fidjasza. Nagie części ciała były z kości słoniowej, reszta ze złota; okrycie do zdejmowania, także ze złota.

Wschodni fronton Partenonu równie jest piękny jak zachodni. Dachu wcale nie ma; uczeni spierają się nawet, czy w ogóle nad cellą był kiedy dach. Tylko

(*) Patrz Nr. 165 *Dziennika Warszawskiego*.

wiązkach sześciu miesięcy. Opuszczający służbę posłańcy, winni są oddać książeczki dla zniszczenia.

Uwaga: Powyżej wspomnione książeczki, jak również i taryfa, powinny być drukowane w czterech językach: w ruskim, polskim, francuzkim i niemieckim.

§ 4. Skargi na posłańców, winnych w niedoręczeniu, lub utracie powierzonej posyłki, powinny być wnoszone jak najspieszniej, a w żadnym razie nie później jak w 48 godzin.

§ 5. Za zgubiony przedmiot przez posłańca, bióro odpowiada do wysokości rs. 150. Wypłata uskutecznioną być ma po upływie dni pięciu.

Za zgubę kosztowności bióro odpowiada w takim tylko razie, jeżeli takowe złożone zostały w kantorze głównym lub pomocniczym.

Uwaga: Przy wręczaniu posłańcowi drogich przedmiotów, nie przewyższających jednakże jak wyżej powiedziano wartości rs. 150, przesyłający jeżeli chce, może oznajmić posłańcowi wartość przedmiotów, a ten ostatni przy doręczaniu takowych komu należy, prosić o pokwitowanie z odbioru tychże rzeczy.

§ 6. Po zameldowaniu o zgubionym przez posłańca przedmiocie, wartość takowego oznaczoną być ma przez bióro łącznie z poszkodowanym, w razie wynikłego sporu, wartość przedmiotu oznaczoną będzie przez biegłych, gdyby i to nie doprowadziło do zgody, pozostawia się poszkodowanemu dochodzenie straty na drodze sądowej.

§ 7. Na posłańców, przyjmowani będą ludzie obojga płci o ile możności piśmienni, zaopatrzeni w świadectwa policyjne i sądowe, na dowód, że są dobrego prowadzenia i nie byli karani kryminalnie za występki i przewinienia, jako to: za kradzieże, oszustwa, fałszerstwa i t. p., a także, że nie zostają pod dozorem policyjnym.

§ 8. Każdy posłaniec przy wejściu do służby, wnosi do biura kaucję w kwocie rs. 10, która zatrzymaną będzie przez cały czas pozostawania jego w obowiązku.

§ 9. Wartość zgubionego przedmiotu, wytrąconą będzie z kaucji winnego posłańca, która to kaucja ma być przez tegoż dopełnioną w przeciągu 24 godzin; jeżeli wartość zguby przenosi rs. 10, w takim razie winnemu posłańcowi, wytrąca się cała jego kaucja, a reszta wartości do rs. 150, pokrywa się stosunkowo w dwóch trzecich częściach z kaucji wszystkich innych posłańców, a w jednej trzeciej kosztem bióra.

§ 10. Przy uwalnianiu ze służby posłańca, bióro zwraca mu kaucję po upływie dni pięciu; wszelako w razie zgubienia przez posłańca powierzonej mu posyłki, bióro wytrąca wartość onej z jego kaucji, a pozostałą tylko część wraca oddalającemu się.

§ 11. Posłaniec wnosi codziennie na rzecz bióra, nie wyłączając i dni świątecznych po kop. 10, opłatę tę uiszcza co tydzień; od opłaty tej posłaniec wolny jest w razie rzeczywistej choroby. Jeżeli opłata wspomniona nie zostanie wniesioną po upływie tygodnia przez posłańca, to po wytrąceniu onej z kaucji, posłaniec zostaje wydalony ze służby, przy zwróceniu mu pozostałej reszty kaucji.

Uwaga: Czas rzeczywistej choroby posłańca liczyć się będzie od chwili złożenia przez niego w biurze, numerów: z pasa i czapki, oraz książeczki sznurowej z markami.

§ 12. Każdy z posłańców, pragnący złożyć dla siebie pewną oszczędność pieniężną, może w każdym czasie, jaką zechce sumę, wnosić do bióra, dla przesłania takowej do kasy oszczędności, a pozyskana książka na jego imie, pozostawać będzie w biórze do czasu zażądania przez niego takowej. *(d. n.)*

—

* *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z Kantorem pomocniczym przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynym do dnia 5 (17) sierpnia roku bieżącego, włącznie, wydała książeczek nowych 51, na które, tudzież na dawniejsze w 374 wnioskach złożono rub. sr. 7,219 kop. 20. Na żądanie 151 uczestników (prócz procentu rub. sr. 104 kop. 21½, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rub. sr. 8,245 kop. 50, i umorzyła książeczek 67; przeto uczestników 23,676: posiada kapitał rub. sr. 890,037 kop. 14.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Do *Gaz. Pols.* piszą z pow. **Mławskiego:** Żniwo u nas już prawie wszędzie jest ukończone. Piękna pogoda sprzyjała mu nieustannie. Pomimo to, nie spodziewamy się wcale dobrych plonów. W kłosach często trafiają się przepusty, nie rokujące obfitego namłotu. Przyczyną tego były najprzód przymrozki w drugiej połowie kwietnia, które bardzo zaszkodziły runi wiosennej, a następnie dosyć silne wiatry kwitnieniu żyta towarzyszące, które spowodowały nieprawidłowe przenoszenie się pyłków zarodowych. Kartofle też nie zapowiadają wcale urodzaju. Panująca od połowy lipca susza, wstrzymała ich wzrost, tak że w wielu miejscach nie podbierają ich dotąd, w obawie uszkodzenia plonu. Jarzyna tylko nieźle w ogóle nam dopisała, ale nie zdoła ona wynagrodzić ubytku w kartoflach i oziminie, który na pewno jest spodziewany.

Owoce w tym roku prawie zupełnie chybiły. Są ogrody, w których nie ma ani jednego owocu.

Po czterech tygodniach suszy, nareszcie d. 29 lipca (10 sierpnia) z rana doczekaliśmy się deszczu. Pocieszyliśmy się nim tem bardziej, że spadł obficie a bez gradu, który już w tym roku dał się nam we znaki. W dniu 30 czerwca (12 lipca) podczas wielkiej burzy z piorunami, spadł silny grad w powiecie Prasnyszskim i znaczne poczynił szkody w zbożu we wsiach Rembielinie, Krzynowłodze wielkiej, Bogdanach, Czarzastych, Gadanowcu i innych. W skutek uderzenia piorunu w dniu 12 (24) czerwca spalił się dwór we wsi Garlino Zalesie w powiecie Ciechanowskim i kilka stodół włościańskich we wsi Głużku powiecie Mławskim; a w d. 3 (15) lipca znowu piorun spalił kilka stodół włościańskich we wsi Dobrogosty powiecie Ciechanowskim.

—

* **Ceny targowe** zboża i artykułów żywności w m. Petrokowie od 28 lipca (9 sierpnia) do 4 (16) sierpnia. Za czetwiert: pszenicy 16 rub. 25 kop., żyta 8 rub. 87½ kop., jęczmienia 7 rub. 31½ kop., owsa 5 rub. 85 kop., gryki 6 rub. 50 kop., grochu 8 rub. 37½ kop., kartofli 2 rub. 92½ kop., kaszy jęczmiennej 10 rub. 45 kop., gryczanej grubej 16 rub. 64 kop., mąki pszennej 1-go gatunku 18 rub. 40 kop., 2-go gatunku 16 rub. 22 kop., żytniej 1-go gatunku 10 rub. 47 kop., 2-go gatunku 8 rub. 40 kop. Za funt: chleba pytlowego 4 kop., razowego 2½ kop., mięsa wołowego 10 kop., cielęciny 10 kop., wieprzowiny 12 kop. Za pud: siana 30 kop. słomy 20 kop. *(Dzien. Gub. Petrok.)*

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* **Ludność miasta Warszawy,** wynosząca w obecnym czasie prawie 276,000 dusz płci obojej, dzieli się na stałą i niestałą, a osoby należące do każdej z tych dwóch kategorij, zapisane są do ksiąg oddzielnych. Do ludności stałej zaliczani są właściwie rodem z Warszawy oraz osoby, które się tu przesiedliły w sposób legalny z innych miejsc; do niestałej zaś osoby, przemieszkujące w Warszawie za pasportami.

Znaczna zmiana co do liczby ludności, tak pod względem stanów, jako i wyznań, wciągu ubiegłego 1872 roku, w porównaniu z poprzedzającym, nie zaszła. Z danych urzędowych okazuje się, że z początkiem stycznia 1872 r. znajdowało się w Warszawie 260,241 dusz płci obojej; wzrost ludności przez nowonarodzonych, przesiedlonych i czasowo przebywających w roku zeszłym w Warszawie wynosi— 6,758 dusz płci obojej; a zatem ogólna liczba ludności m. Warszawy (z wyłączeniem wojska), z początkiem stycznia roku bieżącego doszła do 276,000 dusz płci obojej; z tych męż.: 127,390 a kobiet 148,610. Takim sposobem widzimy, że ludność żeńska ma znaczną przewagę nad męzką; okoliczność ta nie jest wyjątkową dla roku zeszłego. Wiarogodne dane za lata ostatnie, wykazują ten sam fakt. Podług stanów, mieszkańcy rozdzielili się w sposób następujący: dziedzicznej szlachty 17,497 dusz płci obojej, szlachty osobistej 13,215, co stanowi 11,13 procentów całej ludności miejskiej; duchowieństwa wszelkich wyznań: zakonnego 89 (zakonnic), i świeckiego, oraz służby kościelnej przy niem 219 osób, czyli 0,11 procent ludności miejskiej; obywateli poczesnych dziedzicznych 337 dusz płci obojej i obywateli poczesnych osobistych 748 dusz płci obojej czyli 0,39 procent całej ludności miasta Warszawy; dalej stanu właściwie miejskiego, a mianowicie: kupców i handlujących 11,808 dusz płci obojej, czyli 4,28 procent; rzemieślników 11,517 dusz płci obojej, czyli 4,17 procentu i mieszczan 206,109 dusz, czyli 74,68 procent tutejszej ludności miejskiej, tak więc widzimy, że najliczniejszą klasę w Warszawie stanowią mieszczanie; stanu wojennego (z wyłączeniem wojsk, stanowiących załogę miasta Warszawy, t. j. zostających na służbie rzeczywistej) a mianowicie: dymisjonowanych, nieograniczenie i czasowo urlopowanych niższych stopni i ich rodzin 8,764 dusz płci obojej, czyli 3,17 procent ludności miejskiej, i nareszcie poddanych cudzoziemskich, przemieszkujących w roku zeszłym w Warszawie 5,715 dusz płci obojej, czyli 2,07 procentów tutejszej ludności miejskiej.

Podług wyznan, ludność miejska m. Warszawy dzieli się w sposób następujący: prawosławnych 7,440 osób płci obojej (z nich mężczyzn 4,265, a kobiet 3,175), czyli 2,70 procent warszawskiej ludnosci miejskiej; greko-unitów 825 dusz płci obojej (483 mężczyzn i 342 kobiet), czyli 0,30 procent; rzymsko-katolików 167,254 dusz płci obojej, w liczbie których 75,911 dusz płci męzkiej i 91,343 dusz płci żenskiej: jest to najliczniejsza kategorja (60,60 procent) warszawskiej ludności miejskiej, przy podziale takowej podług wyznań, i w tej to kategorji daje się spostrzegać, jak widzimy najznaczniejsza przewaga ludności żeńskiej nad mężką. Ormjan-gregorjan 99 osób płci obojej (z tych 47 mężczyzn i 52 kobiet), czyli 0,02 procent; lutrów i reformowanych 14,548 dusz płci obojej (w tej liczbie 6,677 mężczyzn i 7,871 kobiet), czyli 5,27 procent ludności miejskiej miasta Warszawy; żydów 74,787 dusz płci obojej (w tej liczbie 39,973 dusz płci męzkiej i 45,814 dusz płci żeńskiej) czyli 31,08 procent i nareszcie mahometanów 46 dusz płci obojej (34 mężczyzn i 12 kobiet), czyli 0,03 procent ogólnej ludności miejskiej. Oprócz tego w ciągu roku zeszłego 1872, w ogólnej liczbie ludności Warszawy było, roskolników: w wojskach załogi warszawskiej 39 niższych stopni; w liczbie zaś mieszkańców ludności stałej: mężczyzn 17 i kobiet 14 dusz, a w liczbie ludności niestałej: mężczyzn 52 i kobiet 26; wszyscy roskolnicy wynosili 0,02 procent tutejszej ludności miejskiej.

W końcu nadmienimy, że ogólna ludność miasta Warszawy, licząc i wojska, stanowiące załogę tututejszą (17,552 ludzi), obecnie dochodzi do 293,552 dusz płci obojej.

—

* W Warszawie, w liczbie różnego rodzaju zakładów dobroczynnych, znajduje się pomiędzy innemi, **kasa wsparcia dla zubożałych farmaceutów** oraz ich wdów i sierot. Kasa ta istnieje w Warszawie od 1859 roku, kiedy zawdzięczyła swe założenie zmarłemu radcy stanu Teodorowi Heinrichowi; do ostatnich czasów kasa ta istniała jako instytucja samoistna: ale po założeniu warszawskiego Towarzystwa farmacentycznego, przeszła pod zawiadywanie jego komitetu, wskutku wydanego o tem roporządzenia Zarządzającego Ministerstwem Spraw Wewnętrznych. Dla czuwania nad zarządem i interesami właściwie kasy wsparcia, do składu komitetu Towarzystwa, oprócz zwykłych jego członków, wyznaczają się jeszcze: jeden z farmaceutów warszawskich sprawujący obowiązki prowizora w jakiej aptece tutejszej i asesor farmacji urzędu lekarskiego miasta Warszawy. Asesorowie farmacji urzędów lekarskich wszystkich gubernij w Królestwie Polskiem, mieszkając w oddaleniu od Warszawy, nie są stałymi członkami komitetu Towarzystwa, ale w skutku tego że składki członków wpływają do kasy i wypłata wsparć z kasy w guberniach odbywa się z bezpośrednim ich udziałem, przeto asesorowie farmacji urzędów lekarskich w kraju tutejszym, należą także do składu komitetu.

W upłynionym 1872 roku, prezesem zarządu kasy wsparcia był p. Karol Lilpop, wice-prezesem—p. Wincenty Karpiński, kasjerem—p. Franciszek Kuśmierski, bibliotekarzem—p. Franciszek Fijałkowski, a sekretarzem—p. Emil Werner; wybranym z grona prowizorów pracujących w aptekach warszawskich był w zeszłym roku, obecnie zmarły Walenty Budzyński; asesorem urzędu lekarskiego miasta Warszawy—był p. Ferdynand Zeil. W Warszawie—kasjer zarządu, p. Kuśmierski, sam zbierał składki do kasy i wypłacał wsparcia wyznaczone przez komitet, a w guberniach obowiązki te przyjęły na siebie i chętnie spełniały następujące osoby: w gubernji warszawskiej—p. Jan Mrozowski, w lubelskiej—p. Russjan, w płockiej—p. Liebchen, w petrokowskiej—p. Hampf, w radomskiej—p. Frick, w kaliszskiej—p. Jesch, w siedleckiej—p. Pauli, w łomżyńskiej—p. Tock, w suwałkskiej—p. Rendel, i w kieleckiej—p. Łukowski.

Jednocześnie z sprawozdaniem warszawskiego Towarzystwa farmaceutycznego za 1872 r. ukazało się z druku, za tenże okres, i sprawozdanie z działalności kasy wsparcia dla zubożałyrh farmaceutów, ich wdów i sierot. Z takowego okazuje się, że w 1872 roku dochód kasy wsparcia był następujący: roczny procent od funduszów kasy, zabezpieczonych na hypotekach domów w Warszawie, pod №№ 627, 471*e*, 535, 2777*a* i 38—684 rub., i procent od listów likwidacyjnych wraz z różnicą na kursie przy ich kupnie—53 rub. 78 kop.; w ogóle wpłynęło w ciągu zeszłego roku procentów do kasy—737 rub. 78 kop.; dalej wpłynęło zaległości składek za czas przeszły z pięciu gubernij—213 rub.; jednorazowych ofiar członków zamieszkałych w Wrrszawie, oraz w gubernjach radomskiej i lubelskiej—235 rub., i nakoniec jednorazowych i stałych składek członków—846 rub. 80 kop., razem w ciągu sprawozdawczego okresu wpłynęło 2,032 rub. 58 kop.

W ciągu 1672 r. rozchód wynosił 1,541 rub. 85 kop., w tej liczbie wydano na administrację w ciągu roku—71 rub. 85 kop., udzielono wsparcie w gubernji lubelskiej, dwóm wdowom—70 rub., w gubernji kieleckiej, jednej wdowie—40 rub., w gubernji płockiej, dwóm osobom—140 rub., w gubernji petrokowskiej, jednej osobie—80 rub., w gubernji radomskiej, dwóm osobom—120 rub., i w gubernji warszawskiej i mieście Warszawie, dwudziestu czterem osobom—980 rub. W innych czterech gubernjach kraju tutejszego, a mianowicie: w kaliszskiej, suwałkskiej, łomżyńskiej i siedleckiej, nic nie było wypłacone; nakoniec dwóm osobom na pogrzeb—udzielono 40 rub.

Porównywając dochód kasy w zeszłym roku, z zrobionemi w tymże roku wydatkami, widzimy, że w 1872 roku, pozostało oszczędności 490 rub. 73 kop.

W końcu 1871 roku, jak się okazuje ze sprawozdania, cały fundusz kasy wynosił 11,581 rub. 5½ kop., fundusz ten stanowi zapasowy, nietykalny kapitał kasy; w ciągu 1872 roku, jak widzieliśmy wyżej, oszczędność z dochodów wyniosła 490 rub. 73 kop.; z niej 371 rub. 78½ kop., stosownie do nowej ustawy, oddano do rozporządzenia komitetu na następny, to jest bieżący rok, na wypłatę dodatkowych wsparć, według jego uznania, a pozostałość, mianowicie 118 rub. 95½ kop. została włączona do zakładowege kapitału zapasowego, w skutku czego ten ostatni obecnie wynosi 11,700 rub.

Ze sprawozdania okazuje się, że w ciągu zeszłego roku, składki członków za rok przeszły i zaległości z lat poprzednich były wniesione do kasy: z gubernji kieleckiej—przez 8 członków, z gubernji lubelskiej—przez 13 członków, z gubernji łomżyńskiej—przez 7, z gubernji petrokowskiej—przez 8, z gubernji kaliszskiej—przez 2, z gubernji płockiej—przez 16, z gubernji suwałkskiej—przez 14, z gubernji radomskiej—przez 27, z gubernji siedleckiej—przez 2, i nakoniec z gubernji warszawskiej i miasta Warszawy—przez 119 członków, w ogóle w ilości 1,294 rub. 80 kop.

Na zakończenie sprawozdania, zarząd kasy udaje się do członków kasy z prośbą, składania do kasy składek w większych rozmiarach, ponieważ liczba osób potrzebujących wsparcia powiększa się z każdym rokiem, a przy rozmiarze składek członków co najmniej 1 rub. od właścicieli aptek i co najmniej 50 kop. od farmaceutów, nie mających własnych aptek, suma składek stopniowo będzie się zmniejszała, jeżeli sami członkowie nie powiększą ich rozmiarów.

—

* *W Rozkazie Warszawskiego Ober-policmajstra do policji wykonawczej za Nr. 215 wydanym zamieszczono:* Gmina starozakonnych cyrkułu 5 i 6, w celu udzielania natychmiastowej bezpłatnie pomocy chorym na cholerę, bez różnicy wyznania, z zezwolenia JW. Namiestnika w Królestwie, urządziła w domu modlitwy pod N-rem 34/863 na ulicy Ogrodowej salę choleryczną. W sali tej podług informacji lekarzy, przysposobiono apteczkę podręczną i zaopatrzono się w inne niezbędne przedmioty, zawezwany felczer Muszyński i po 7 ludzi dziennie z mieszkańców do posługi, a dla pomocy lekarskiej, zaproszonym został lekarz Fiok. Część zarządzającą i gospodarczą na tej sali z wyboru przyjął na siebie Izrael Rackier.

— Z uwagi na niedostatek miejsc dla leczenia chorych w oddziałach cholerycznych i nieistnienia osobnego oddziału dla leczenia dzieci do lat 12 wieku, dotkniętych cholerą, Warszawska rada miejska ogólnej o-

---

nad peristylami jest dotąd marmurowe belkowanie, po którem chodzić można.

Samo przez się rozumie się, żem wszedł na sam szczyt Partenonu. Za panowania frankońskich książąt, w południowo zachodnim kącie jego, wzniesiono wieżę z krętemi schodami. Wieży już nie ma, ale schody zostały; tą tedy drogą dostałem się na najwyższy punkt Akropoli, skąd, jak łatwo się domyślić, widok przecudny. Tu na wierzchu trochę niebezpiecznie chodzić po zrysowanych i połupanych belkach marmurowych. Trzeba koniecznie oswoić się z miejscowością i przezwyciężyć skłonność do zawrotu głowy. Ale też za to, jakże się jest bogato wynagrodzonym! Widać stąd odległy na kilkanaście mil Akrokorynt, dalej w prawo góry Killene (teraz zwane Zirka) oraz góry Megarskie, ugrupowane na około wzniosłego szczytu, zwanego u starożytnych Gerania. Parnes i Pentelikon, rozłożyły się szeroko na pierwszym planie. Pojedyńczo sterczy spadzisty Lykabettos, z białą kaplicą Ś-go Jerzego na szczycie. Na wschód ciągnie się długim pasem szary Hymettos, z leżącem w głębi łożyskiem rzeki Ilissos, na którego prawym brzegu świecą kolumny świątyni Jowisza Olimpijskiego. Ku południowi równina i morze; dalej wzgórze zwane Museion z pomnikiem Philopapposa, dalej skaliste Pnyx, obok niego nowe obserwatorium astronomiczne; bliżej nas, dzikie skały Areopagu. Widać wyraźnie wyspy Aeginę i Hydrę; Salamis zaś spływa się z lądem. Piraeus leży jak na dłoni. Z samego miasta Aten spostrzegamy tylko jego część północną z zamkiem królewskim, wychylającym się z bujnej zieloności pysznego ogrodu.

Długo tak stałem, odszukując na rozłożonej przede mną mapie ważniejszych miejscowści. Nie wiele to trudu kosztowało, gdyż wszystkie, w rzeczywistości, tak wyraźnie się rysują i każda ma tak odrębną cechę.

Cóż ci więcej mam powiedzieć o Partenonie? Mógłbym jeszcze wiele wyliczyć szczegółów, ale poprzestanę na zwróceniu Twej uwagi na to, co rzeczywiście dla każdego niespecjalisty potrzebuje bliższego objaśnienia, inaczej bowiem ujdzie niezawodnie jego baczności. Przypatrując się dziełom sztuki, widzimy piękno, czujemy efekt, ale mało kto się troszczy o głębsze zbadanie przyczyn, które tak silne wrażenia wywołują. Otóż starożytni grecy, byli mistrzami pod względem estetyki i dobrego smaku; trzeba podziwać ich umiejętność. Wystudjowali oni aż do najdelikatniejszych odcieni działanie optycznego złudzenia na duszę i umieli ze swych spostrzeżeń świetne zrobić zastosowanie. I tak przy ciosaniu brył na kolumnę i jej składaniu (luźne części kolumny wyglądają jak kamienie młyńskie), zwracali na to uwagę, aby kolumna nie była jednakowo grubą na całej swej wysokości. W środku, objętość jej jest zawsze troche większą niż u końców. Ale trzeba wiedzieć o tem; inaczej nie spostrzeżesz, a już jeżeli spostrzeżesz, to kolumna niezawodnie jest niezgrabną i podobną do butelki lub kręgla. Na zręcznem utrafieniu miary wszystko polega.

Dalej—narożne kolumny Partenonu są pod względem objętości większe od zwyczajnych, w rzędzie stojących. Na oko, wcale one się nie wyróżniają od innych; a jednak efektowna harmonja właśnie zależy na tem zboczeniu co do rozmiaru grubości, gdyż oko koniecznie musi być omylonem, albo raczej ono samo się myli; trzeba mu przyjść sztucznie w pomoc, dla wywołania w widzu estetycznego zadowolenia.

Nakoniec — stopnie schodów otaczających Partenon do koła, nie tworzą wcale jakby się spodziewać należało, linji prostej, horyzontalnej, ale natomiast wykazują przy dokładnym pomiarze lekkie zakrzywienie wypukłe, co także jest architektoniczną subtelnośeią, przyczyniającą się do wywołania odpowiedniego wrażenia.

Słowem, Partenon jest arcydziełem, nad którem słusznie znawcy i nieznawcy się unoszą i nad którym artyści architekci i rzeźbiarze formalne odbywają studja.

Wyszedłszy przez wschodni fronton, w którym niegdyś było główne wejście, zwróciłem się następnie ku trzeciej znakomitej budowli Akropoli, t. j. ku *Erechtheum*, położonemu tuż blisko, naprzeciwko bocznej północnej strony Partenonu, od którego oddziela go niewielki plac, zawalony marmurowemi odłamkami i gruzem.

Tu, mniej więcej w samym środku placu, musiała stać kolosalna statua Ateny—Promachos, wysoka na 60 stóp, dzieło Fidjasza, o której wspomniałem, że złociste ostrze jej dzidy, było widzialnem daleko z morza. Podanie niesie, że wódz Gotów Alarik, na widok tej imponującej statui, odstąpił od zamiaru zrabowania Aten.

Erechteum, więcej jest zniszczone niż Partenon. Z ruin jego, nie można sobie utworzyć obrazu, jak ono wyglądać musiało. Nazwa jego pochodzi od króla i bohatera ateńskiego Erechteusza, który w tem miejscu wybudował świątynię dla Ateny-Polias, t. j. opiekunki miast. Potem oddawano tu cześć i innym bóstwom i bohaterom. Już Homer wzmiankuje, że dom Erechteusza był ulubionem mieszkaniem Ateny i najstarsze ateńskie podania łączą się z tą świątynią. Persowie spalili ją. Zapewne dopiero po wzniesieniu Propyleów i Partenonu, wzięto się znów do jej odrestaurowania. W wiekach średnich, Erechteum zamienione zostało na kościół chrześcjański. Turcy, założyli w niem harem. W czasie oblężenia Akropoli przez Reszyda-Paszę, zamożne niewiasty ateńskie tu się schroniły, lecz niestety właśnie tu, do samego wnętrza, wpaść musiała bomba, i wiele białogłów wtenczas życie postradało (1825 r.)

Erechteum było wzniesione w stylu jońskim. Prawie ani jedna kolumna nie zachowała się w całości. Szczególniejszą moją uwagę zwróciły na siebie delikatnie rzeźbione gzymsy ścian, które wyglądają z daleka jakby powleczone pyszną koronką. Największą ozdobą Erechteonu jest mała wystawka z karjatydami (dziewice z rozpuszczonemi włosami=χόραι), oparta o południową ścianę. Karjatyd wszystkich jest sześć. Cztery stoją we froncie, z każdego zaś boku po jednej. Jedną z tych karjatyd uprowadził do Londynu lord Elgin, a na miejsce jej wstawiono gipsową kopję, przysłaną w zamian z Anglii. Wysokość karjatyd, nie przechodzi trzech metrów. Podstawa, na której stoją, wznosi się zaledwie na kilka stóp nad ziemię.

Otóż i wszystko com widział na Akropoli. Odszedłem z zamiarem wrócenia tu jeszcze kilka razy, gdyż jednorazowa bytność dać może zaledwie powierzchowne pojęcie.

Posyłam Ci fotografję Partenonu, abyś mógł powziąć lepsze wyobrażenie o tych pięknych ruinach. Wszystko na niej jest oddane z zadziwiającą dokładnością; jednego tylko brak na obrazku, a mianowicie owych rysujących angielek, które mi zawsze stoją na myśli, ile razy wspomnę o Partenonie.

pieki, na posiedzeniu w dniu 30 lipca (11 sierpnia) r. b. odbytem, postanowiła: w szpitalach św. Ducha i Praskim liczbę łóżek dla cholerycznych powiększyć: w pierwszym do 50, a w drugim do 100; oprócz tego przy szpitalu św. Ducha, urządzić osobny oddział choleryczny dla dzieci na 32 łóżek.

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujące **wypadki miejskie:**

— W dniu onegdajszym w cyrkule Powązkowskim, w domu pod № 37 przy ulicy Ogrodowej, Feliks Dziewicki 9-letni chłopiec, przybywszy z powiatu Nowomińskiego do rodziców, zmarł nagle.

— W cyrkule Powązkowskim, w oficynie domu № 36 na ulicy Żelaznej, zapalił się dach, lecz ogień natychmiast przez mieszkańców ugaszonym został.

* *Wykaz liczebny o stanie cholery w m. Warszawie*: pozostawało chorych do 7 (19) sierpnia 417, w ciągu upłynionej doby od d. 7 (19) sierpnia do 8 (20) sierpnia zachorowało 80, z których i dawniejszych wyzdrowiało 25, zmarło 19; zatem na dzień 8 (20) sierpnia pozostało chorych 453. W wojskach garnizonu warszawskiego: pozostawało chorych do 7 (19) sierpnia 139; w ciągu upłynionej doby zachorowało 16, z których i dawniejszych wyzdrowiało 10, umarło 5, zatem na dzień 8 (20) sierpnia pozostało chorych 142.

W ogóle od czasu pojawienia się cholery to jest od dnia 18 (30) maja roku bieżącego zachorowało 1838, w tej liczbie dzieci 292; wyzdrowiało 712, dzieci 44; umarło 673, dzieci 149;—a w wojskach: zachorowało 451, wyzdrowiało 185, umarło 124 osób.

* **Tydzień handlowy.** Im więcej zbliżamy się do końca perjodu zamykającego sezon zbiorów, tembardziej występuje pewność, że żniwa tegoroczne o wiele nieodpowiadają oczekiwaniom. Wiadomości z zagranicy pod tym względem brzmią rozmaicie. W Anglji pomimo dość udatnych rezultatów, a nawet licznego dowozu ziarna zagranicznego, tendencja targu w ostatnich dniach bardzo się wzmocniła. Toż samo jest na targu paryzkim, lecz tu zbiory wykazują deficyt. W Austrji i Węgrzech, jak to już niejednokrotnie pisaliśmy, zbiory wypadają bardzo niepomyślnie: toż samo się stosuje do południowej Rosji. W obec takich wiadomości nic dziwnego, że targi wszędzie wykazują widoczną stałość, a na niektórych jak w Berlinie podwyżka cen żyta dochodzi około 4 talary w stosunku cen zeszłotygodniowych. Na targu naszym fluktuacje do cen zależały głównie od ilości dowozów i zapotrzebowań. Pszenica była nawet mniej dowieziona, pomimo to ceny nie wzmocniły się; płacono za gatunki wyborowe rs. 10,50 do 10,65, za białą czystą cokolwiek z śniecią rs. 10 do 10,35, za takąż cokolwiek obsadzoną rs. 9,50—9,75, za ziarno średnie wedle jakości i czystości rs. 9 do 9,30 a za ordynaryjne rs. 8,40 za korzec. Żyta dowozy były dość znaczne koleją i osią, za nowe ziarno nabywane na spożycie miejscowe płacono do środy rs. 6,90 do $7,12\frac{1}{2}$. We czwartek przy powiększonym dowozie ceny zeszły o 30 kop., płacono od rs. 6,50—6,75. Ziarno stare nabywane na wywóz w ilości około 6,000 korcy płacono rs. 5,70—6,30. Jęczmień świeży poszukiwany, za małe partje przez włościan dowiezione płacono rs. 4 do 4 k. 20. Owsa dowozy bardzo znaczne i w miarę tego ceny się obniżyły; w ostatnich dniach płacono rs. 2,85 do 3. Grochu polnego dowóz niewielki; za partje przybyłe koleją terespolską płacono rs. 5,40—6. Rzepak zimowy wedle gatuntu rs. 6,95—7,50, rzepik zimowy rs. 6,45 do 6,75. Ceny mąki pszennej bez zmiany, żytnia o $7\frac{1}{2}$ kop. niżej na pudzie.

Cukier. Od ostatniego podniesienia cen cukru przez fabrykantów w Petersburgu, ceny tego produktu znacznie się i u nas wzmocniły. Gatunki pierwszorzędne odnośnie do cen petersburgskich zyskały 9 kop. na kamieniu, lecz gdy podwyżka ta już po części była przez naszych fabrykantów antycypowaną, to też nie znajdujemy aby w żądaniach obecnych znaczna różnica zaszła. Fabrykanci nasi przy niewielkich zapasach przyjęli pozycję wyczekującą i kto wie czy nie doczekają się na dalszą podwyżkę. O ile wiemy, tranzakcje większe w minionym tygodniu nie miały miejsca, gdyż i spekulanci z drugiej strony biernem swem zachowaniem się chcą jakie ustępstwa otrzymać. Sprzedaże drobne na spożycie miejscowe, uskuteczniono w rozmaitych warunkach i po rozmaitych cenach, ostatecznie można je oznaczyć o 5 do $7\frac{1}{2}$ kop. wyżej od cen zeszłotygodniowych. Wiemy o sprzedaży kilku partij Ostrowa po rs. $3,97\frac{1}{2}$, i po 4 rs. na wyjęcie w ciągu miesiąca.

Wełna. Ruch w tym produkcie w ostatnich czasach był dość ożywiony, a na prowincji zmieniały dość znaczne partje swych posiadaczy. W Płocku sprzedał jeden z spekulantów 800 cetnarów wełny rozmaitych gatunków po 82 talary, w innem miejscu przeszło w inne ręce 500 cetnarów, lecz ceny nie są wiadome. Tu w miejscu sprzedano do Białegostoku 150 cetnarów wełny średniej po 78 tal., do Zgierza 60 cet. takiej po 66, do Tomaszowa 120 cet. średniej cienkiej za 95 tal., oraz do Ozorkowa 250 p. wełny połtawskiej po $22\frac{1}{2}$ rs. Ceny w ogóle niższe od ostatnich jarmarcznych. *(Gaz. Hand.)*.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* W roztrząśniętym przez niższonowogrodzką Radę miejską **sprawozdaniu Banku miejskiego** za r. 1872, zawierają się następne dane liczebne:

Cały obrót bankowy w 1872 roku wynosił właściwie w kassie do 5,850,355 rub. $38\frac{3}{4}$ k., a w rachunkach 9,141,089 rub. $56\frac{1}{4}$ k., więcej w porównaniu z poprzednim r. 1871, w kassie o 1,309,843 rub. $96\frac{3}{4}$ k., a w rachunkach o 2,111,738 rub. $8\frac{3}{4}$ k. W roku sprawozdawczym Bank dokonywał swe operacje z kapitałem zakładowym na 187,762 r. 88 k., mając w zapasie kapitału rezerwowego 21,542 r. 10 k., a po rozdzieleniu w 1872 r. czystych zysków kapitały wzrosły: zakładowy o 22,398 r. 66 k., a rezerwowy o 3,521 r. 24 k., własne kapitały zatem w 1873 r. doszły: zakładowy do 210,161 r. 54 k. a rezerwowy do 25,063 r. 34 k., razem 235,224 r. 88 k. Ze względu zaś na to, że otrzymany przez Bank w skutku operacji w 1872 roku czysty zysk dochodzi do 52,764 r. 84 k., przypada takowego zysku na właściwe kapitały Banku wynoszące w 1872 roku summę 209,304 r. 98 k. po 25,209% na rubla, a rzeczywisty przyrost kapitałów w 1873 r. w porównaniu z znajdującemi się w 1872 roku (za odtrąceniem z czystych zysków na rozmaite instytucje dobroczynne i inne wydatki 27,877 r. 44 k.) dochodzi do 12,48%. Ze wszystkich dokonywanych przez Bank operacij, najbardziej uwagę zwraca progresyjny wzrost operacij dyskontowej, która sama tylko, właściwie pod względem przyjęcia do dyskonty 1,031 weksli na 1,906,659 r. 54 k., z remanentem z 1871 roku 579 weksli na 1,075,889 r. 51 k., a pod względem spłaty 912 weksli na 1,669,225 r. 68 k.—wynosiła ogółem 4,651,754 r. 4 k., w 1871 roku zaś operacja ta doszła do 3,525,209 r. 31 k., a zatem w roku sprawozdawczym więcej o 1,126,544 r. 73 k. *(Gon. Urzęd.)*.

* *Gazeta Rewelska*, na zasadzie otrzymanych wiarogodnych wiadomości, donosi w przedmiocie teraźniejszego położenia kwestji **drogi żelaznej dorpackiej**, że po Najwyższem zatwierdzeniu, 19 stycznia roku bieżącego, kierunku projektowanej drogi z Dorpatu do stacji Taps drogi żelaznej baltyckiej, nastąpiło 27 czerwca, Najwyższe zezwolenie na przystąpienie do budowy drogi z Dorpatu do Taps. Tym sposobem, powstały w ostatnich czasach, projekt drogi żelaznej z Dorpatu przez Oberpalen i Weisenstejn do Jendelu (na drodze żelaznej baltyckiej) został zaniechany. Bezzwłoczne rozpoczęcie robót zawisło, podług tychże samych wiadomości, jedynie od oczekiwanego, w sierpniu lub wrześniu roku bieżącego, zatwierdzenia operacij finansowych, niezbędnych dla zrealizowania potrzebnego na budowę drogi kapitału.

* W gazecie *Kaukaz* piszą: Do liczby pocieszających w ostatnich czasach zjawisk, świadczących o widocznym rozwoju ekonomicznego życia Kaukazu, można zaliczyć projekt **założenia spółki prywatnej dla eksploatacji łomów marmuru**, w pobliżu wsi Cirkwali, leżącej o 12 wiorst od st. Ksaiki i Kaspi. Spółka ta zamierza uorganizować się przez udziały, po 100 rubli. Projektowany do obróbki marmur, należy jak powiadają, do gatunku pstrych (nie statuowy) i jest w znacznej massie. Mówią również, że dla wyłożenia przyszłego soboru armji kaukazkiej, ma być zamówiony marmur cyrkwalski za sumę do 200,000 rub. sr.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* *Goniec Urzędowy* zamieszcza następujący telegram z Wiednia z 6 (18) sierpnia: Dziś w południe odbyło się uroczyste rozdanie nagród wystawcom na wystawie wiedeńskiej. Arcyksiąże Rainer przedstawił arcyksięciu Karolowi-Ludwikowi, zastępującemu miejsce Cesarza Franciszka-Józefa protokuł i prace komisji międzynarodowych przysięgłych wystawy. Arcyksiążę Karol-Ludwik wynurzył przysięgłym w imieniu Cesarza wdzięczność za ich prace. Powiedział, że „wystawa powszechna, utwór połączonych usiłowań ludów, posłuży na korzyść oświaty i rozwoju wszystkich ludów i utrwali przyjazne stosunki pomiędzy państwami".

Wystawca Leitenberger miał mowę, w której dziękował Cesarzowi, w imieniu wystawców, za jego troskliwość o wystawę i jej popieranie. Rozdanie nagród zakończyło się głośnemi okrzykami na cześć Cesarza Austrjakiego.

Z ruskich wystawców otrzymali honorowe dyplomy: właściciel zakładów niższo-tagilskich, Pp. Demidow (książę San-Donato), Ministerstwo Dóbr Rządowych, Cesarski Nikicki ogród (w Krymie), Hille i Dietrich (z gubernji warszawskiej), fabryka lin wydziału Marynarki (w Kronsztadzie), właściciel fabryki Stieglitz, Rusko-Amerykańska rękodzielnia wyrobów gumelastycznych (w St. Petersburgu), fabrykant Mikołaj Stange, Cesarska huta i fabryka porcelany, Cesarska Peterhofska szlifiernia, Ekspedycja przysposabiania Papierów Państwowych, Kołomieńska fabryka maszyn (bracia Struve), Ministerstwo Wojny, Permska działolejnia, Wojskowo-Topograficzne depo Głównego Sztabu, Obuchowska stalolejnia, Ministerstwo Marynarki, Eljasz F. Gromow, Przemysłowe i Artystyczne Muzeum (w Moskwie).

* Korespondent paryzki pisze do *Norda* pod dniem 18 sierpnia: Podróż p. Thiersa do Belfortu, Mulhouse i do Szwajcarji, sprawiła iż prawie zapomniano w tej chwili o fuzji i o kwestji konstytucyjnej. Nikogo nie zadziwiło przyjęcie jakie przygotowali ex-prezydentowi mieszkańcy Belfortu zachowanego przezeń we Francji i trzeba było nierozważnej gorliwości przyjaciół za nadto gorących, ażeby przyćmić ten obraz przez przesadę, a raczej przez niedyskretność, którą dzienniki nie poddane wpływom lewego środka izby podnoszą z tem większą żywością, że ów wypadek a nadewszystko demonstracja zrobiona w Moulhouse, gdzie tłum mógł wykrzykiwać, pod okiem naczelnika policji zachowującego się neutralnie: Niech żyje Thiers! Niech żyje *nasz wyswobodziciel*—zdają się związane zjakimś planem kampanji przygotowanej na wielu punktach od razu. Ze swojej znów strony, monarchiści nie mogą się pochwalić położeniem w jakiem ich postawił zjazd w Frohsdorff—jednozgodne ich milczeni jest również kompromitującem dla nich jak dla republikanów niezręczna niepowściągliwość ich reporterów. Jest przecież jeden punkt taki, o którym mówić się wystrzegają, na którym właśnie menerowie nie mogą przyjść do zgody, jak to przewidywały oględne i przebiegłe dzienniki orleanistowskie: idzie tu o zadecydowanie, czy hrabia Chambord przyjmie od zgromadzenia narodowego konstytucję już gotową, czy też będzie ona nadaną przez tego księcia? Kwestja zasługuje bardzo na rozbiór poważny, albowiem w tej właśnie ostateczności leży cały antagonizm pomiędzy prawem nowożytnem a legitymistycznością.

* Czytamy w *Ind. belge* z dnia 19 sierpnia: Wszystkie wiadomości z Paryża zgadzają się bardziej niż kiedykolwiek w zapewnieniach, iż sprawa fuzji cofa się wstecz zamiast postępować. W istocie, jeżeli ktoś uważa tę fuzję nie za proste tylko zbliżenie się pomiędzy dwoma naczelnikami dynastij współzawodniczących z sobą, lecz za jedność widoków zespolonych na jednym gruncie i zapomocą wspólnych działań wszystkich ich stronników—to takowa nie istniała nigdy i nigdy istnieć nie będzie, przynajmniej w warunkach siły dostatecznej do obalenia rzeczypospolitej i do przywrócenia królestwa burbońskiego i klerykalnego. Dziś już dzienniki legitymistowskie oburzają się na samą myśl, że zgromadzenie narodowe ma ułożyć konstytucję, choćby nawet za zgodzeniem się na to króla, zamiast ją przyjąć z jego rąk, jako dar szczęśliwego wyniesienia go na tron. Z drugiej strony zapewniają, że jeśli nawet hrabia Chambord dał do zrozumienia, iż skłoni się do pewnych ustępstw w duchu nowoczesnym, to za żadną cenę nie wyrzecze się on chorągwi białej, ani też współdziałania jawnego i czynnego ze strony kościoła rzymsko-katolicko-apostolskiego, dla utrwalenia tego, co sam nazywa także porządkiem moralnym. — W sferach ministerjalnych intrygi monarchistów są rozmaicie sądzone. Jeżeli niektórzy członkowie gabinetu patrzą na nie przychylnie, a przynajmniej są usposobieni do oszczędzania ich—to znowu inni, jaśniej rzecz widzący, uważają iż fuzjoniści popełnili błąd wielki, zapędziwszy się zbytecznie na drogę tem bardziej niebezpieczną im powodzenie jest wątpliwsze i gdy niepowodzenie, a nawet sama tylko niemoc, mogłaby doprowadzić do odwetu pana Thiersa i do polityki którą rząd jego reprezentował. Co się tyczy marszałka Mac-Mahona, któremu znana prawość nie dozwala kalać się w intrygach wichrzących do koła i który zamyka się bardziej niż kiedykolwiek w studjach nad kwestjami wojskowemi, podniesionemi przez reorganizację armji, to byłby on pewnie zdecydowanym, nie tylko że nie ośmielać zamachu większości któryby przywrócił Francji chorągiew białą, lecz nawet gotów by był odrzucić wszelkie przedłużenie swej władzy przeznaczone do przedłużenia stanu tymczasowości, w którym kraj szarpie się z wielkim uszczerbkiem dla swojej pomyślności i dla godności swojej.

* *Ajencja Bordeano* daje objaśnienie w przedmiocie depeszy z Aten, zapowiadającej zmiany w ministerstwie greckiem, donosząc, iż pomiędzy prezesem ministrów, p. Deligeorgis i p. Grivas, zaszły ważne różnice zdań, co podług wszelkiego prawdopodobieństwa pociągnie za sobą zmiany gabinetu.

* W zachodnich stanach Ameryki północnej, wojna, z indjanami prowadzoną jest dalej z przerażającem okrucieństwem. Do *Wachington Republican* donoszą w liście z foru Black w stanie Texas pod 18 lipca, iż napady ze strony indjan mnożą się w sposób zatrważający. Nie ma prawie dnia, powiedzianem jest dalej w liście, w którym nie znalezionoby trupa jednego z mieszkańców granicznych, wystawionego na skwar słońca z czaszką, obdartą ze skóry. Rogacizna i konie zapędzane bywają z zaludnionych kolonij, które uchodziły dotychczas za zupełnie bezpieczne, do obozowisk barbarzyńców, lub też do dworów sprzymierzonych z indjanami meksykan.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 19 sierpnia.* O ile sądzić można dotychczas, wybory do prezydjów rad jeneralnych w departamentach, wypadły na korzyść konserwatystów z wyjątkiem departamentów południowych. W innych częściach Francji, republikanie doznali kilkakrotnej porażki. W Ajaccio książę Napoleon obrany być miał członkiem prezydjum tamtejszej rady jeneralnej, lecz wielka liczba wyborców powstrzymała się od głosowania, tak, iż wybór nie mógł przyjść do skutku.— Sprawujący interesa niemieckie, wręczył ministrowi spraw zagranicznych, księciu Broglie notę, w której w imieniu rządu swego zanosi reklamację z powodu gwałtów, jakich dopuszczono się niedawno w Pont-a-Mouson względem niemieckich poddanych.

* *Perpignan, 19 sierpnia.* Podług otrzymanych tu wiadomości, karliści w sile 2,400 ludzi, pod dowództwem księcia Alfonsa Burbon, oraz Saballsa i Tristany, atakowali pomiędzy Caserras i Berga trzy kolumny wojsk rządowych i po zaciętej walce, zmusili je do ucieczki. Wojska rządowe straciy 200 ludzi i jedno działo.

* *Perpignan, 20 sierpnia.* Barcelona, jak tu donoszą, pozbawioną jest obecnie komunikacji na zewnątrz, gdyż drogi żelazne są zniszczone. Dowódzca karlistowski Cucala obsaczył oddziałem swym miasto Castellon.

* *Genewa, 19 sierpnia.* Mieszkający tu od dawnego czasu książę Karol brunświcki, zmarł nagle zeszłej nocy na apopleksję.

* *Rzym, 19 sierpnia.* Poseł niemiecki, p. Keudell powrócił tu wczoraj z Sorrento, gdzie bawił przez kilka dni i złożył wizytę prezesowi ministrów, p. Minghetti.

* *Wiedeń, 19 sierpnia.* Książę następca tronu saskiego wraz z małżonką swą przybyli tu dziś i przyjmowani byli na dworcu kolei żelaznej przez obecnych tu arcyksiążąt i udali się następnie do zamku Hetzendorf, gdzie miało miejsce przedstawienie dostojników dworskich.

* *Peszt, 19 sierpnia.* Na odbytych dziś wstępnych naradach co do jutrzejszego zgromadzenia ludowego, na którem roztrząsaną być ma kwestja utworzenia samoistnego banku węgierskiego, p. Jokai obrany został prezesem zgromadzenia ludowego. Postanowiono jednocześnie utrzymać wniosek p. Hornco do utworzenia samoistnego banku węgierskiego.

* *Konstantynopol, 19 sierpnin.* Usiłowaniom ministra spraw zagranicznych, Raszida-paszy, udało się doprowadzić do pojednania pomiędzy patrjarchą ekumenicznym i egzarchą bulgarskim. Patrjarcha zniesie skutkiem tego odszczepieństwo i uzna firman sułtana dla kościoła bulgarskiego.

* *Kopenhaga, 19 sierpnia.* Książę następca tronu niemieckiego przybył tu dziś o godzinie 1-ej z południa, w towarzystwie króla i księcia następcy tronu duńskiego. Książę następca tronu niemieckiego wyjechał dziś o godzinie 8-ej wieczorem pociągiem osobnym do Korsör.

* *Szlezwig, 20 sierpnia.* Książę następca tronu niemieckiego, który przybył dziś o godzinie $8\frac{1}{2}$ z rana na jachcie parowym „Grille" do Ekernförde, złożył ztąd wizytę księciu holsztyńsko-glücksburgskiemu w Louisenlund i udał się dziś w południe w dalszą podróż do Fôhr.

* Na wystawie kwiatów w Praterze wiedeńskim, zwraca powszechną uwagę wysławiona przez pewnego handlarza ogrodniczego z Gandawy **Aroidea.** Roślina ta odkryta przed dwudziestoma laty przez dra v. Scherzera, w czasie pierwszej jego podróży na około świata, w dziewiczych lasach Guatemali, została wraz z innemi roślinami pochodzącemi z Kordilierów, przesłana panu Schott, ówczesnemu dyrektorowi cesarskiego ogrodu w Schönbrunn. Po siedmioletniem troskliwem pielęgnowaniu, roślina ta wydała tak okazałe i wykwintne kwiaty, że wkrótce stała się głośną ze swej piękności. Schott na cześć wynalazcy nazwał ją „Anthurium Scherzeriana." Obecnie napotkać ją można w ogrodach botanicznych. Jest ona bardzo wysoko ceniona, gdyż za egzemplarz wystawiony w Praterze, żąda właściciel 2,500 franków, i zapewne otrzyma tę sumę. Główna rozpłodowa roślina, od której pochodzą wszystkie znajdujące się w Europie jej egzemplarze, jest przechowywana w Schönbrunn.

* **Gustaw Doré** jest obecnie zajęty illustracjami do dzieł Szekspira.

* Do Passawy przybyła rodzina angielska, która odbyła **podróż z Anglji do Passawy na jachcie;** obecnie ma ona zamiar udać się do Wiednia. Statek ten zbudowany z wielkim komfortem, posiada kajuty dla właściciela i jego żony, dla kucharza, pokojówki i dwóch majtków. Statek wymieniony ma służyć i w Wiedniu za mieszkanie dla całego podróżującego towarzystwa.

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 10 (22) Sierpnia.

Widowiska.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM. —*Dziś*, w piątek, komedja w 1 akcie, **Klucz od kasy,** — komedja ze śpiewkami, w 1 akcie, **Grzeszki babuni,**—komedja w 2-ch aktach, **Majster i czeladnik.** — Początek o godzinie 8-ej. — *Jutro*, w sobotę, opera 1-szy raz, **Bandyci.**— *Wczoraj*, było osób 678.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** Józefa Gungla, dyrektora orkiestry w Monachjum. — Program:— *Jutro*, w sobotę: — I. 1. Uwertura z op. „Tannhäuser," Wagnera; 2. Sny na Oceanie, walc Gungla; 3. Serenada, Titla; 4. Kopenhageńska Tivoli-polka, Gungla. — II. 5. 1-szy i 2-gi dział niedokończonej Symfonji (H-moll), Schuberta; 6. 4-ty dział z Columbus Symfonji, Alberta. — III. 7. Uwertura z op. „Wilhelm Tell," Rossiniego; 8. Opowiadania z lasu wiedeńskiego, walc Straussa; 9. Warjacje z kwartetu (A-dur), Beethovena; 10. Pozdrowienie miejsca rodzinnego, czardas Gungla.—Początek o godzinie $6\frac{1}{2}$.— Cena wejścia kop. 30.— *W niedzielę, Koncert pożegnalny*, Gungla.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego Trapszo. — *Dziś*, w piątek, **Mąż za drzwiami. Zosia druchna. Bursze.**— Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

W LETNIM TEATRZE OGRODU ELDORADO (przy ulicy Długiej N. 586).— **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Józefa Texla. — *Dziś*, w piątek, **Pracowici próżniacy. Bursze.**—Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

W ALKAZARZE (przy ulicy Królewskiej).—**Towarzystwo dramatycznych aktorów i śpiewaków** pod dyrekcją Leopoldyny von-Lukatsy.—*Dziś*, w piątek, **Unsere Allirten.** — Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

KASYNO (przy rogu ulic Śto-Krzyzkiej i Mazowieckiej). — *Jutro i codziennie*, **Wielkie przedstawienia z dziedziny astronomji,** przez profes. *Lucianowicza*. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

* W dniu 9 (21) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 55, wyzdrowiało 58, umarło 8, pozostało 1618 (mężczyzn 750, kobiet 859), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 136, kobiet 136.

Przyjechał: —Jenerał-adjutant *Pritwic*, z Wiednia.
Wyjechali: — Tajny radca *Witte*, do gub. suwałkskiej;—jenerał-major *Kwist*, do Wiednia.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):
Pociąg kurjerski o godz. 7 min. 16 rano.
Pociąg pocztowy o godz. 4 min. 8 po południu.
Przychodzą (na Pragę): o godz. 1 min. 9 i o godz. 5 min. 6 po południu.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 10 (22) Sierpnia 1873 roku.

Weksle.		Żądane Rs.	k.	Płacono R.	k.
Berlin . . . 100 Tal. . . .	2 m.	110	$47\frac{1}{2}$	110	$17\frac{1}{2}$
„ . . . „ „ . . .	8 d.	110	40	110	10
Gdańsk . . . „ „ . . .	2 m.	—	—	—	—
Hamburg . . . 300 B. Mk. . .	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . . 1Ft. Szter. . .	3 m.	7	$40\frac{1}{2}$	7	$38\frac{1}{2}$
„	kr. ter.	7	$41\frac{1}{2}$	7	$39\frac{1}{2}$
Paryż . . . 300 Frank. . .	10 d.	88	35	88	5
„	„	—	—	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A. . .	2 m.	99	$52\frac{1}{2}$	99	$7\frac{1}{2}$
„ . . . à vista		100	$27\frac{1}{2}$	99	$82\frac{1}{2}$
Petersburg . . 100 Rsr. . . .	3 m.	—	—	98	$62\frac{1}{2}$
„ . . . „ „ . . .	3 d.	—	—	100	—
Moskwa . . . „ „ . . .	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	143	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—		98	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		95	50	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—		84	25
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	104	25
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		73	—	72	50
Akcje „ po 500 rs.		—	—	76	50
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		115	—	114	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .		—	—	108	25
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		104	50	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		278	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		104	—	102	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		255	—	253	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		125	—	123	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500 . .		505	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	90	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	111	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę.		—	—	51	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bez kuponu . .		—	—	34	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		95	70	95	40
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])		94	40	94	10
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2]) . . .		94	40	94	10
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3]) . .		90	5	89	75
„ „ „ II Serja . .		89	10	88	80
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])		—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])		79	80	79	50
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100 . .		—	—	80	—
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	93	—
6 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .		96	75	96	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .		158	50	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100		158	50	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		105	50	105	20
Monety.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	6	8
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	3	60
Pruskie bilety kasowe		1	11	—	—
Bilety bankowe austrjackie		—	$67\frac{1}{4}$	—	—

1) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. —k. $66\frac{2}{3}$.
2) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. — k. $83\frac{1}{3}$.
3) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 1 k. $95\frac{5}{11}$.
4) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. $54\frac{1}{8}$.
5) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs.— k. 90.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 4790.

MY ALEXANDER II-gi

CESARZ WSZECH ROSSJI KRÓL POLSKI

& & &

wiadomo czynimy, że

Sąd Kryminalny w Warszawie

w IMIENIU NASZEM

wydał wyrok następujący:

Wydział II.	Działo się w Warszawie na posiedzeniu Sądu Kryminalnego d. siódmego (dziewietnastego) Września 1867 roku.
Obecni:	
A. Bielski Prezes	
Godlewski Sędzia.	
Nowakowski Asesor.	
Krajewski P. Prokur.	

(podp.) A. Bielski.

(podp.) Karwadzki za Pisarza.

W sprawach połączonych przeciwko:

25. Makaremu Mizgalskiemu lat 38, katolikowi, uczniowi cukierniczemu z miasta Konina w r. 1848 zbiegłemu,

wszystkim o samowolne wydalenie się z kraju bez pozwolenia Rządu obwinionym, przy obronie Patrona Kowalskiego, pod wyrok I Instancji przychodzącym.

Po jawnem przywołaniu sprawy, przedstawieniu jej stanu przez referenta, odczytaniu obrony, oraz po wysłuchaniu wniosków Prokuratora Królewskiego, zgodnie z temiż.

Sąd Kryminalny w Warszawie.

Zważywszy:

Że gdy wszyscy podsądni wyżej w liczbie 38 wymienieni, na teraz już pełnoletni, jako samowolnie bez wyśledzonych stanowczych przyczyn kraj opuszczający i obecnie za granicą bez zezwolenia Rządu w miejscach niewiadomych przebywający, byli już przez Władze policyjne za pośrednictwem pism publicznych wzywani, aby w ciągu sześciu tygodni do kraju wrócili, a mimo to okazali się nieposłusznymi, nieudzieliwszy o sobie Władzom tym żadnej wiadomości, upływ zaś bezskuteczny powyższego terminu, według art. 2 Najwyższego ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. zupełny dostarcza dowód nieobecności ich w kraju tutejszym;

zważywszy nadto.

Że Sąd Kryminalny po uzyskaniu od JW. Namiestnika Królestwa pod dniem 23 Lutego (7 Marca) 1866 r. za Nr. 922 zezwolenia na dalsze przeciw wymienionym wyżej 38 osobom zaoczne postępowanie, w zastosowaniu się do art. 5, 6 i 7 wspomnionego Ukazu, oraz w wykonaniu warunków art. 1 i 2 postanowienia b. Rady Administracyjnej daty 16 (28) Października 1856 r. wskazanych: uczynił już trzykrotne z przerwami trzytygodniowemi w Dzienniku Warszawskim Nr. 92, 109 i 123 z roku 1866 opatrzonym oraz jednokrotne w Dziennikach Gubernjalnych w tymże roku ogłoszenia, z wezwaniem wszystkich 38 podsądnych, pod zagrożeniem skutków w art. 340 i 341 Kod. Kar Gł. i Popr. wyszczególnionych: aby w ciągu roku jednego, licząc od daty ostatniego w Dzienniku Warszawskim obwieszczenia, do kraju tutejszego wrócili i o powrocie swym osobiście, lub za pośrednictwem najbliższej władzy policyjnej. Sąd Kryminalny zawiadomili; albo też, żeby w przeciągu tego czasu przyczynę niepowrócenia do kraju grutownemi powodami usprawiedliwili.

Obok czego;

zważywszy.

Że skoro i powyższy termin przez Sąd Kryminalny naznaczony, już bezskutecznie upłynął i żaden z 38 podsądnych, do kraju nie wrócił, ani też powodów zostawania za granicą nie wyjaśnił, zatem wszystkich na karę art. 340 i 341 K. K. Gł. i Popr. oraz wymienionemi wyżej. Najwyższym Ukazem i postanowieniem Rady Administracyjnej oznaczoną, skazać należy;

„zważywszy w końcu"

Że koszta Sądowe z powodu niewyśledzenia funduszów do ukaranych należeć mogących, z przepisu § 615 Or. Kr. Pr. umorzene być powinny;

z tych pobudek.

Sąd Kryminalny w Warszawie.

25. Makarego Mizgalskiego, za samowolne wydalenie się z kraju, bez zezwolenia Rządu, z mocy art. 340 i 341 K. K. Gł. i Popr. oraz art. 10 Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia byłej Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Października 1856 r. na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z kraju wygnanie, z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji, w razie powrotu do kraju po prawomocności wyroku, skazuje. Koszta umarza. Mocą wyroku w I Instancji wydanego.

(podp.) A. Bielski. (—) Karwacki.

Zalecamy i rozkazujemy etc.

(podp.) A. Bielski. (—) Karwacki.

Za zgodność świadczę, Rębalski.

N. D. 4474. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż otrzymany w drodze urzędowej dowód zejścia Franciszka Ksawerego Wołłowicza urodzonego we wsi Bedoń Gubernji Warszawskiej lat 32 mającego, w dniu 14 Listopada 1872 r. zmarłego w Szpitalu Stanisławowskim w Galicji, przesłała Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie dla odpowiedniego w myśl art. 94 K. C. postąpienia.

Warszawa d. 18 (30) Lipca 1873 r.

2—3 Naczelnik Wydziału, S. Krośnicki.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4868. Po Kajetanie i Małgorzacie małżonkach Jakóbowskich, zmarłych w r. 1868 w osadzie Mrzygłód, pod juresdykcją Sądu Pokoju w Żarkach, Powiecie Bendinskim Gubernji Petrokowskiej położonej; pozostał spadek składający się z sumy rs. 133 znajdującej się w depozycie Banku Polskiego.

Ponieważ do spadku tego nikt dotąd niezgłosił się; przeto stosownie do Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r. wzywam sukcesorów Kajetana i Małgorzaty małżonków Jakubowskich, ażeby w ciągu miesięcy sześciu prawo swe do spadku tego udowodnili, gdyż po bezskutecznym upływie terminu powyższego, wniesione będzie do Trybunału Cywilnego w Kielcach, żądanie nakazania w prowadzenia Skarbu w posiadanie spadku powołanego jako bezdziedzicznego.

Kielce d. 10 (22) Czerwca 1873 r.

1—3 3Obrońca Prokuratorji W. Zahorowski.

N. D. 4871. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Po zmarłych 1° Annie Ludwice Malwinie z Bodinów Haagen wierzycielce sum a) rsr. 6000, rsr. 3000 i rsr. 10,000 na nieruchomości Nr. 1313 lit B. b) rsr. 1000 na nieruchomości 1620 w Warszawie położonych, c) rsr. 2000 na dobrach Badowo Dańki w okręgu Błońskim położonych ubezpieczonych 2. Mariannie Drac właścicielce nieruchomości Nr. 1249 w Warszawie położonej; 3. Leonie Löwenberg właścicielu nieruchomości Warszawskiej Nr. 949 lit. B. toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin w Kancelarji Ziemiańskiej na d. 13 (25) Listopada 1873 r.

Aleksander Dziewulski.

N. D. 2872. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.

Z powodu śmierci:

1. Antoniego i Rozalji małżonków Czarnockich.
2. Marcina Suchożebrskiego.
3. Jana Nasiłowskiego.
4. Walentego Trębickiego, współwłaścicieli dóbr Wyrozęby Kunaty lit. A. z okręgu Węgrowskiego.
5. Jana Szańkowskiego współwłaściciela dobr Popławy lit. A. z okręgu Łosickiego.
6. Józefa Popławskiego właściciela ogólnej sumy rubli sr. czterysta pięćdziesiąt.
7. Jakóba Osztabskiego współwłaściciela ogólnej sumy rubli srebrem sześćset obu na rzeczonych dobrach Popławy lit. A. z okręgu Łosickiego ubezpieczonych.
8. Saturnina i Edmunda braci Zanożyńskich współwłaścicieli sumy rs. 450 do depozytu Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z dóbr Kłoczew w okręgu Żelechowskim, leżących złożonej.
9. Tomasza Perkowskiego współwłaściciela dóbr Siedliska w okręgu Łukowskim położonych.
10. Antoniny z Paczuskich Kreon właścicielki sumy rs. 3150 na dobrach Kownacice z okręgu Garwolińskiego lokowanej.
11. Karola Dmowskiego właściciela sum rs. 495 i rs. 344 kop. $2\frac{1}{2}$, na dobrach Studzianka lit. A. z okręgu Bialskiego zahypotekowanych i przywiązanego do sum tych prawa zastawu.
12. Franciszka Dmowskiego.
13. Filipa Dmowskiego.
14. Katarzyny z Dmowskich Przewuskiej, współwłaścicieli dóbr Woronice lit. A i B w okręgu Radzyńskim położonych i współwłaścicieli sumy rs. 600 do depozytu Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z dóbr Przegaliny Wielkie lit. A złożonej.
15. Ksawerego Karwowskiego współwłaściciela dóbr Nurzyna lit. A w okręgu Łukowskim położonych.
16. Władysława hr. Krasińskiego Ordynata właściciela kaucji rs. 1500 na dobrach Borowie z okręgu Garwolińskiego zapisanej.
17. Ity Lei z Purzyckich Czeresniowej, współwłaścicielki sumy rs. 45 na nieruchomości w Siedlcach Nr. hyp. 41 oznaczonej zaintabulowanej i współwłaścicielki zabudowań na placu tym wystawionych.
18. Lejbki Gersonowicza i Sury Brany Todrysowny małżonków Lipeckich współwłaścicieli nieruchomości w Siedlcach Nr. hyp. 264 oznaczonej, otworzyły się spadki termin do uregulowania których na dzień 6 (18) Lutego 1874 r. w Kancelarji mojej wyznaczony zostaje.

Siedlce d. 6 (18) Sierpnia 1873 r.

1—3 Władysław Krassowski Rejent.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4747. Rząd Gubernjalny Suwałkski.

Podaje do wiadomości publicznej, jako na zasadzie przepisów o licytacjach. wydanych w dniu 16 (28) Maja 1833 r. i 3 (15) Września 1840 r., w biórze tegoż Rządu Gubernjalnego odbywać się będzie w dniu 7 (19) Września r. b. o godzinie 12 w południe publiczna licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a po rozpieczętowaniu takowych głośny przetarg pomiędzy konkurentami, którzy podadzą deklaracje, na dostawę drzewa, świec łojowych, oleju do lamp i słomy dla wójsk, Zarządów i zakładów wojskowych tutejszej gubernji, poczynając od 1 Stycznia 1874 r. na perjod dwóch lub trzech lat, a to przy uwzględnieniu, tych warunków jakie okażą się korzystniejsze dla Skarbu.

Licytacja odbędzie się od cen średnio szacunkowych, mianowicie:

za półkubiczny sażeń drzewa . . rs. 6 k. $88\frac{3}{4}$

„ funt świec . . . . „ $18\frac{1}{4}$

„ „ oleju . . . . „ $21\frac{1}{4}$

„ pud słomy . . . . „ $20\frac{3}{4}$

Mający chęć podjąć się tej entrepryzy, obowiązany w dniu do licytacji naznaczonym złożyć lub nadesłać na ręce Jaśnie Wielmożnego Naczelnika gubernji Suwałkskiej, deklarację opieczętowaną, ułożoną podług wzoru poniżej zamieszczonego, z wyszczególnieniem w takowej cyframi oraz literami cen za jakie deklaruje się przyjąć na siebie dostwę na period dwuchletni lul też trzech letni.

Do wspomnionej opieczętowanej deklaracji powinien być dołączony kwit Banku lub Kasy skarbowej na złożone tam vadium tymczasowo w kwocie 10,200 rs. w gotowiźnie, listami zastawnemi lub likwidacyjnemi, albo też w obligach skarbowych.

Vadium to może być także złożone:

1) w biletach i papierach Kredytowych, licząc podług kursu oznaczonego przez Ministerstwo Skarbu dla każdego papieru.

2) w akcjach i obligacjach wszelkich dróg żelaznych poręczonych przez Rząd, licząc po kursie przez Ministerstwo Skarbu oznaczonym a w tej liczbie przyjętemi będą: akcje dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, w stosunku 60 procentów, a Warszawsko-Terespolskiej i Fabryczno-Łodzkiej w stosunku wniesionym na takowe zaliczeń.

Co dotyczę obligacji wszystkich powyżej przytoczonych dróg żelaznych, to takowe będą przyjęte podług kursu giełdy Warszawskiej.

Ostateczny termin do składania deklaracji naznacza się do godziny 12-ej w południe w dniu do licytacji naznaczonym.

Po rozpieczętowaniu przedstawionych deklaracji w terminie do licytacji naznaczonym, uskuteczniony zostanie przetarg głośny in minus pomiędzy konkurentami, którzy podali deklaracje, przyjmując za normę najkorzystniejsze warunki dla Skarbu, jakie zadeklarowane zostały jednocześnie na termin dwóch letni i trzech letni; z tego powodu podawca deklaracji obowiązany jest osobiście lub przez osobę prawnie upewierzytelnioną stawić się na termin do licytacji oznaczony, i przed rozpoczęciem takowej podpisać warunki licytacyjne na dowód odczytania onych.

Kto nie złoży przed terminem do licytacji oznaczonym opieczętowanych deklaracji, nie będzie przpuszczonym do głośnej licytacji.

Deklaracje podane lub nadesłane po terminie lub nie podług wzoru, albo bez zastosowania się do porządku przepisanego przez artykuł 17 przepisów z dnia 16 (28) Maja 1833 r. lub skrobane, poprawiane, z cyframi pisanemi liczbą bez wypisania literami, albo też zawierające w sobie zastrzeżenia sprzeczne z warunkami licytacyjnemi, na koniec przedstawione bez dołączenia do nich dowodu na złożone vadjum nie będą przyjęte i za nieważne poczytane zostaną.

Nadto nadmienia się, że utrzymujący się przy licytacji, obowiązany będzie nie później jak w przeciągu jednego tygodnia od czasu zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji, złożyć na stałą kaucję $\frac{1}{5}$ część tej sumy, jaka wypadnie z obliczenia, w stosunku rocznej potrzeby produktów, oraz cen na licytacji przez minus licytanta zadeklarowanych, wliczając w to przedprzedstawione vadium tymczasowe.

Szczegółowe warunki licytacyjne mogą być przeglądane przez interesantów w każdym czasie wyjąwszy dni galowych i świąt, od godziny 9 rano do 3-ej po połnduniu, w biórze Rządu Gubernjalnego Suwałkskiego w Wydziale wojskowo-policyjnym.

Licytacja więc przysądzoną zostanie temu z liczby współubiegających się, kto przedstawi dla skarbu najkorzystniejsze warunki podczas głośnego przetargu.

Suwałki dnia 30 Lipca 1873 r.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Suwałkskiego z dnia 30 Lipca 1873 r. Nr. 6876 zamieszczonego w pismach perjodycznych, składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się przyjąć dostawę dwóchletnią, poczynając od 1 Stycznia 1874 r. po 1 Stycznia 1876 roku, drzewa, świec, oleju do lamp i słomy dla wojsk, Zarządów i Zakładów wojskowych w gubernji Suwałkskiej po cenach następujących:

Za półkubiczny sażeń drzewa po . rs. . k. wyraźniej

za funt świeć po . . . . . . „ . „ wyraźniej

za funt oleju po . . . . . . „ . „ wyraźniej

za pud słomy po . . . . . . „ . „ wyraźniej.

Takąż dostawę na termin trzechletni. *poczynając od 1 (13) Stycznia 1874 r. po dzień 1 (13) Stycznia 1877 r.* obowiązuję się wykonać po następujących cenach:

za pułkubiczny sażeń drzewa po . rs. „ wyraźniej

za funt świec po . . . . . . „ . „ wyraźniej

za funt oleju po . . . . . . „ . „ wyraźniej

za pud słomy po . . . . . . „ . „ wyraźniej.

Poddając się wszelkim zobowiązakniom i zastrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych które mi są szczegółowo i dokładnie wiadome.

Dowód (Banku lub Kasy) na złożone vadium tymczasowe w kwocie rubli 10,200 wyraźniej rubli srebrem dziesięć tysięcy dwięście, przy niniejszem dołączam.

Dowód powyższy, w razie nie utrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Miejsce stałego mego zamieszkania w . . . . (wypisać czytelnie miasto, ulicę, numer domu, datę, imię i nazwisko.)

N. D. 4554. Rząd Gubernjalny Lubelski.

Niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że podług zasad wskazanych postanowieniami b. Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Maja 1833 r. i 3 (15) Września 1840 r. o licytacjach, w dniu 23 Sierpnia (4 Września) r. b. odbędzie się w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje a następnie głośna między deklarantami, na dostawę w ciągu lat dwóch lub trzech zaczynając od dnia 1 Stycznia 1874 r. drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk, osób biór i zakładów wojskowych w gubernji Lubelskiej od cen:

za sażeń pułkubiczny drzewa rs. 3 kop. $5\frac{1}{2}$.

za funt świec łojowych rs. 3 kop. $19\frac{1}{2}$.

za funt oleju do lamp rs. 3 kop. 21.

za funt słomy rs. 3 kop. 24.

Mający chęć podjęcia sie tej entreprzy winien w dniu do licytacji naznaczonym złożyć lub nadesłać na ręce Jaśnie Wielmożnego Gubernatora Lubelskiego deklarację opieczętowaną i napisaną w języku Ruskim podług poniższego wzoru, zamieszczając na kopercie tejże nadpis „deklaracja na dostawę opału, światła i słomy dla wojska na lat dwa lub trzy„ z wyrażeniem w takowej liczbami i literami cen za jakie podejmuje się dostarczać wojsku artykuły. Do deklaracji tej ma być połączony kwit Bunku lub Kasy Skarbowej na zdeponowane vadium rs. 6000 a to w gotowiźnie listach zastawnych, listach Likwidacyjnych lub obiigach skarbowch. Vadium to może być także złożone w biletach i papierach kredytowych, licząc po kursie przez Ministerstwo Finansów oznaczonem, a w tej liczbie będą przyjęte: akcje drogi Warszawsko-Bydgowskiej w stosunku 57 procentu Warszawsko-Terespolskiej 89 procentu, i Fabryczno-Łodzkiej 80 procentu. Jezeli by kto z licytantów składających deklarację na dostawy drzewa, światła i słomy w ciągu lat dwóch życzył sobie przyjąć udział w licytacji na dostawę oznazzonych artykułów w ciągu lat trzech, w takim razie na vadium dołączy tylko do jednej deklaracji kwit na rs. 6,000, a w drugiej deklaracji zrobi adnotację, że kwit na vadium rs. 6.000 dołączono do deklaracji na dostawę drzewa, światła i słomy dla wojska w ciągu lat dwóch, Termin ostateczny do składania deklaracji oznacza się do godziny 12 w południe tego dnia w którym ma być od bytą licytacja. Po rozpieczętowaniu złożonych w terminie licytacyjnym, deklaraji odbędzie się pomiędzy konkurentami, którzy złożyli deklarację na dwuletni termin, a następnie którzy złożyli deklarację na trzyletni termin licytacja głośnain minus od cen najkorzystniejszych dla skarbu zadeklarowanych i dla tego składający deklarację winien bądź osobiście bądź przez plenipotenta urzędownie umocowanego stawić się do licytacji w czasie wyżej oznaczonym i przed rozpoczęciem takowej podpisać warunki licytacji na dowód odczytania onych nieskładający w terminie właściwym deklaracji piśmiennej nie będzie przypuszczonym do licytacji głośnej. Licytacja zatwierdzoną będzie na ten przeciąg czasu na który będą ofiarowane przez licytantów niższe ceny. Deklaracje podane lub nadesłane po terminie lub nie podług wzoru lub z odstąpieniem od art. 17 przepisów z dnia 16 (28) Maja 1833 r. lub skrobane, przekreślane, pisane liczbami bez wyrażenia literami, albo obejmujące zastrzeżenia: przeciwne warunkom licytacyjnym, wreszcie złożone bez dołączenia kwitu na zdeponowane vadium nie będą przyjęte i zanieważne uznane zostaną.

W końcu uwiadamia się że utrzymujący się przy entreprizie, obowiązany jest zaraz po zatwierdzeniu licytacji złożyć na kaucję $\frac{1}{5}$ część tej sumy jaka okaże się z obliezenia rocznej potrzeby wszystkich attykułów i een osiągniętych na licytacji, wliczając w to przedstawione vadium, i że warunki licytacyjńe w każdym czasie wyjąwszy świąt od godziny 9-ej z rana do 2-ej po południu mogą być przejrzane w biurze Rządu Gubernialnego Lubelskiego w Wydziale Wojskowo-Policyjnym.

Wzór do deklaracji

W skutek zamieszczonego w pismach perjodycznych przez Rząd Gubernialny Lubelski ogłoszenia z d. 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. Nr. 4945 składam niniejszą deklarację iż podejmuje się na przeciąg lat dwóch (lub) trzech od dnia 1 (13) Stycznia 1874 r. dostawy drzewa opałowego, świec łojowych, oleju i słomy dla wojsk osób, biór i zakładów wojskowych w gubernji Lubelskiej po cenach następujących:

za pułkubiczny sążeń drzewa po . . . .

wyraźniej . . . .

za funt świec łojowych. . . . . .

wyraźniej . . . .

za funt oleju . . . .

wyraźniej . . . .

za pud słomy . . . .

wyraźniej . . . .

Poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych, których treść dobrze mi jest wiadomą.

Kwit Kasy na złożone vadium w sumie rs. 6,000 wyraźniej rubli srebrem sześć tysięcy załączam, kwit takowy w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje mieszkanie jest (wypisać czytelnie miasto, ulicę, numer domu, datę, imie i nazwisko).

Lublin d. 20 Lipca (1 Sierpnia) 1873 r.

N. D. 4697. Magistrat Miasta Warszawy

Dnia 29 Sierpnia (10 Września) r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w Magistracie licytacja głośna in plus na trzyletnie od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1876 r. wydzierżawienie od rs. 37 kop. 50, (wyraźnie od rubli srebrem trzydziestu siedmiu kopiejek pięćdziesięciu) rocznie posesji N. 1694B przy ulicy Kruczej w Warszawie.

Interesowani zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonem wraz z wadium w ilości rs. 8 i na koszta ogłoszenia rs. 10. Warunki przejrzane być mogą w Magistracie w godzinach biurowych.

Warszawa d. 31 Lipca (12 Sierpnia) 1873 r.

2—3

N. D. 4475. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i poważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

1. Dobra Borów składające się z folwarku Borów i Fryszerka, z wsiów Borów i Majdany, z kolonjów Huta i Grondy, Kały i Trzciniec, z lasów przyległych oraz z jednej trzeciej części nomenklatury Jerzów zwanej od dóbr Krężnicy C. odłączonej i do dóbr tych wcielonej z przyległościami i przynależytościami, w jurysdykcji Sądu Pokoju w Kazimierzu w powiecie Lubelskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 1,005 kop. 58, vadium do licytacji rs. 3,800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,400, termin przedaży d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1874 r. w Lublinie przed Rejentem Jakóbem Piaseckim.

2. Dobra Bussówno z przyległościami i przynależytościami w jurysdykcji Sądu Pokoju w Chołmie powiecie Chołmskim, gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 819 kop. $21\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 4,750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 52,135 kop. 20, termin przedaży d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1874 r. w Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

3. Dobra Godów składające się z folwarków i wsiów Godów, Komarzyce i Puszno Wólka Komasowska inaczej Komarzycką zwana i Ruda Maciejowska tudzież 2 ch osad Czuryl i nowy staw oraz młyna z osadą Kożuchówka zwaną, z przyległościami i przynależytościami, w jurysdykcji Sądu Pokoju w Kazimierzu w powiecie Nowo-Aleksandryjskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs 3,298 kop. 86, vadium do licytacji rs 7,400, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 63,100, termin przedaży d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1874 r. w Lublinie przed Rejentem Wiktorem Juścińskim.

4. Gruszka Wielka składająca się z folwarku i wsi tegoż nazwiska, z przyległościami i przynależytościami w jurysdykcji S. du Pokoju w Szczebrzeszynie w powiecie Zamostskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs 1,806 kop. $40\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 3,750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 42,945 kop. 60, termin przedaży d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1874 r. w Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

5. Dobra Łubcze i Szlatyn z przyległościami i przynależytościami w jurysdykcji Sądu Pokoju w Tomaszowie powiecie Tomaszowskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 1,335 kop. 24, vadium do licytacji rs. 3,700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 31,328, termin przedaży d. 29 Stycznia (10 Lutego) 1874 r. w Lublinie przed Rejentem Głowackim.

6. Dobra Niemierówek część lit. A składające się z folwarku Niemierówek i Grabki oraz z wsi zarobnych Niemierówek i Autoniówka czyli Grabki, jak również lasów przyległych, z przyległościami i przynależytościami w jurysdykcji Sądu Pokoju w Tomaszowie powiecie Tomaszowskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 83 kop. $81\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 1,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,004 kop. 80, termin przedaży d. 31 Stycznia (12 Lutego) 1874 r. w Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

7. Dobra Sułowiec litera A. i B. składające się poprzednio z dwóch części dwoma oddzielnemi księgami objętych, to jest z pięciu osmych części lit. B. oznaczonych obecnie zaś w jedną księgę wieczystą połączone z przyległościami i przynależytościami w jurysdykcji Sądu Pokoju w Biełgoraju w powiecie Zamostskim guberni Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 618 kop. $66\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 1,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11,826 kop. 40, termin przedaży d. 2 (14) Lutego 1874 r. w Lublinie przed Rejentem Kazimierskim.

8. Dobra Suczyn z przyległościami Bekesza i Stawek w obrębie tychże będącemi i przynależytościami w jurysdykcji Sądu Pokoju w Chołmie powiecie Chołmskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 3,578 kop. 3, vadium do licytacji rs 5,610, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27,465, termin przedaży d. 5 (17) Stycznia 1874 r. w Lublinie przed Rejentem Kazimierskim.

9. Dobra Bychawka część B. z przyległościami i przynależytościami w jurysdykcji Sądu Pokoju w Lublinie w powiecie i gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 2,382 kop. $6\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 3,315, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 20,174, termin przedaży d. 9 (21) Lutego 1874 r. w Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

10. Dobra Siedliszcze bramowe z wsią zarobną Rogatki, z przyległościami i przynależytościami w jurysdykcji Sądu Pokoju w Hrubieszowie w powiecie Hrubieszowskim gubernji Lbelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 924 kop. 26, vadium do cytacji rs. 1,440, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 10,654, termin sprzedaży d. 13 (25) Lutego 1874 r. w Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

11. Dobra Zubowice z przyległościami i przynależytościami w jurysdykcji Sądu Pokoju w Tomaszowie w powiecie Tomaszowskim guberni Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili sprzedaży wynoszą rs. 2,592 kop. 21, vadium do licytacji rs. 4,965, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 32,241 kop. $87\frac{1}{2}$, termin przedaży d. 13 (25) Lutego 1874 r. w Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

12. Dobra Miasto Horodło i Łuszków z folwarkami Kraśnica i Wieniawka z przyległościami i przynależytościami w jurysdykcji Sądu Pokoju w Hrubieszowie powiecie Hrubieszowskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 6,107 kop. 17, vadium do licytacji rs. 9,405, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 72,240, termin przedaży d. 14 (26) Lutego 1874 r. w Lublinie przed Rejentem Kazimierskim.

13. Dobra Giżyce składające się z folwarku i wsi Giżyce z nowo utworzonych folwarków, z wsi i osady leśnej Karolina zwanej, z odpadków leśnych czasowo miejscowym włościanom wydzierżawionych z nomenklatury leśną Tatary zwaną pod wsią Krupe aż do granicy i gruntów tejże wsi, tudzież z lasu zwanego dawniej Kaniak a dziś obrębem Karolina zwanym, z przyległościami i przynależytościami w jurysdykcji Sądu Pokoju w Lubartowie powiecie Lubartowskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży wynoszą rs. 1,841 kop. 68, vadium do licytacji rs. 2,940, licytacja rozpocznie się od sumy rs 17,200, termin przedaży d. 11 (23) Lutego 1874 r. w Lublinie przed Rejentem Teodorem Kazimierskim.

We wszystkich wyżej wymienionych dobrach z powodu uwłaszczenia włościan i mieszczan przedmiotem sprzedaży są wyłącznie tylko grunta po ich uposażeniu przy dziedzicu pozostałe.

Przedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent przed którym przedaż ma się odbywać był przeszkodzony, przedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w w właściwych księgach wieczystyah i w biórze Dyrekcji Szczegółowej, wedle których nabywca uiści szacunek w tym sposobie.

a) Potrąci sumę vadialną na gotowiznę obróconą.

b) Potrąci należności podatkowe i inne uprzywilejowane z art. 41, ustępu 1, 2, 3, prawa hypotecznego z roku 1818 o ileby takowe oddzielnie uiścił.

c) Wniesie do kasy dyrekcji Szczegółowej w dniu najdalej dwadzieścia po licytacji.

Z dóbr Borów (Trzcińskich) w Listach Zastawnych 5° procentowych serji I z r. 1869 z właściwemi kuponami rs. 6,300 i gotowizną rs. 29 kop. 90.

Z dóbr Giżyce w Listach Zastawnych z bieżącemi kuponami 3 okresu I serji rs. 120 i 3 okresu II serji rs. 2,160 i gotowizną rs. 19 kop. 94, a to na wystąpienie z częścią pożyczki Towarzystwa Kredytowego w sumie:

z dóbr Borów rs. 6,500.

„ Giżyce rs 4,900.

jako Listami likwidacyjnemi w depozyt Banku złożonemi ubezpieczoną została suma wyżej z każdych dóbr wymieniona tak w listach zastawnych jak i w gotowiznie wymaganą jest pod rygorem relicytacji.

Nabywca zaś ma prawo potrącić je z postąpionego szacunku licząc listy zastawne z kuponem bieżącym w imiennej wartości.

d) Potrąci pożyczkę Towarzystwa Kredytowego po zostającą przy gruncie a to w ilości jaka po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia w następnych ratach a mianowicie.

Z dóbr Borów (Trzcińskich) po spłacie częściowej ad litera C wyżej wymienionej rs 5,306 kop. 77.

z dóbr Bussówno	rs. 6,560	k. $89\frac{1}{2}$
Godów	„ 30,720	„ $81\frac{1}{2}$
Gruszka wielka	„ 16,711	„ 18
Łubcze i Szlatyn	„ 12,124	„ $51\frac{1}{2}$
Niemierówek A	„ 681	„ $60\frac{1}{2}$
Sułowiec A. B.	„ 5,765	„ $36\frac{1}{2}$
Suczyn	„ 6,158	„ 13
Bychawka B.	„ 4,948	„ $7\frac{1}{2}$
Siedliszcze bramowe	„ 2,615	„ 78
Zubowice	„ 7,229	„ $35\frac{1}{2}$
Horodło	„ 17,715	„ $36\frac{1}{2}$
Giżyce	„ 3,215	„ 54

po spłacie częściowej ad lit. C. wyżej wymienionej:

e) Resztę szacunku w dni najdalej dwadzieścia po licytacji złoży w depozyt Banku Polskiego w gotowiznie lub w listach zastawnych z bieżącemi kuponami *w imiennej wartości* pod rygorem relicytacji.

Uwaga W razie nie dojścia do skutku powyższych sprzedaży w oznaczonym terminie dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

W końcu uprzedza się interesantów, iż gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadało święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, przedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym powszednim w kancelarji tegoż samego Rujenta.

Lublin d. 18 (30) Lipca 1873 r.

Prezes Bieliński.

2—3 za Pisarza, J. Kostulim.

N. D. 4316. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku

Zawiadamia wierzycieli z pobytu i zamieszkania niewiadomych, poniżej przy każdych dobrach, na których wierzytelności, ich prawa lub ostrzeżenia są zamieszczone imiennie wyszczególnionych, że dobra takowe jako zalegające w spłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową pierwszą w drodze publicznej licytacji w m. Płocku, w rynku Kanoniczym, w pałacu Biskupi zwanym w kancelarji Rejenta poniż wymienionego, lub jego zastępcy odbyć się mającą.

1. Dobra Zdunowo inaczej Zdunówko zwane w okręgu sądowym Mławskim, raty zaległe w terminie przedaży wynosić będą około rs. 415 kop 68, vadium do licytacji rs. 900, licytacja ropocznie się od sumy rs. 8207 kop. 60, termin przedaży d. 13 (25) Lutego 1874 r. przed Rejentem Wołowskim.

ad 1. a) Ignacego, b) Józefa, c) Jana, d) Celiny zamężnej Drozdowskiej } Wiśniewskich współwierzycieli zł. pol. 110335 w dziale IV ad A.

d) Emilji Czapalskiej wierzycielki złp. 2,000 w dziale IV Nr. 66.

2. Dobra Steklin, Zgoda Wylizy, Szklenice, Ograszka, Krzywylas tudzież wieś Kwirynowo Nowogródek z przyległościami Włęk Starkowiec, Mnień, Zabłocie, Wilczekąty, Kwirynowo i Pokrzywno, w okręgu Sądowym Lipnowskim, raty zaległe w terminie przedaży wynosić będą około rs. 2,352 kop. 13, vadium do licytacji rs. 5360, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 21,820, termin przedaży d. 20 Lutego (4 Marca) 1874 r. przed Rejentem Łubowidzkim.

ad 2. a) Sukcesorów Jana Broskowiusza wierzycieli rs. 2,760 z pod Nr. 9 i 7 działu IV.

Uwaga. We wszystkich powyższych dobrach przedmiotem sprzedaży są wyłącznie tylko grunta po uposażeniu włościan pozostałe.

Ponieważ przy wypłacie listów likwidacyjnych zatrzymane zostało na wzmocnienie bezpieczeństwa udzielonej pożyczki Towarzystwa dla dóbr Steklin Nowogródek rs. 10,000, nowonabywca zatem obowiązany jest wystąpić z częścią pożyczki wyrównywającą zatrzymanej sumie, spłacając takową w ciągu dni 20 po licytacji na rachnnek postąpionego szacunku listami zastawnemi właściwej serji z bieżącymi w dacie wypłaty kuponami z dopłatą sumy końcowej gotowizną, a to pod rygorem relicytacji.

Nowonabywca ma prawo potrącić z postąpionego szacunku pożyczkę Towarzystwa w ilości jaka w dacie przedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia a mianowicie z dóbr:

Zdunowo Zdunówko rs. 3,945 kop. 28.

Steklin Nowogródek „ 4,302 „ 71.

W razie niedojścia do skutku powyższych sprzedaży w oznaczonym terminie dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku, odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach raz jeden ogłosi.

Sprzedaże powyższe odbędą się w terminach wyżej oznaczonych poczynając od godziny 10 z rana, w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent przed którym ma się odbywać sprzedaż był przeszkodzonym, przedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Uprzedza wszakże interesowane osoby, że gdyby w dniu do licytacji oznaczonym, przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, przedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarji tego samego Rejenta.

Vadium do licytacji złożyć się mające winno być w gotowiźnie lub w zamian w listach zastawnych lub likwidacyjnych z właściwemi kuponami, w takiej jednak ilości którąby przedstawiała równą wartość sumy vadialnej w gotowiźnie obliczoną tymczasowo, podług otrzymanej ceny giełdowej z zastrzeżeniem stanowczego obrachowania podług ceny za jaką listy przez Dyrekcję Szczegółową w miejscu sprzedane zostaną z wolnej ręki.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w Biórze Dyrekcji Szczegółowej w godzinach biurowych.

Płock d. 2 (14) Lipca 1873 r.

Prezes L. Komierowski.

Pisarz Skonieczny.

N. D. 4606. *Zarząd Powiatu Ciechanowskiego.*

Na zasadzie rozporządzenia Rządu Gubernialnego Płockiego z dnia 14 Lipca, za Nr. 4374 r. b. niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 28 Sierpnia (9 Września) r. b. o godzinie 11 z rana, w biórze tegoż Zarządu Powiatowego, odbędzie się publiczna licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na oddanie w entreprysę zabrukowania Parafialnej ulicy w m. Ciechanowie, poczynając od sumy anszlagowej 1848 rs. $69\frac{1}{4}$ kop.

Życzący brać udział w licytacji obowiązani są dołączyć do deklaracji kwity kasy, na udowodnienie złożenia do takowej tymczasowej kaucji w ilości $\frac{1}{10}$ części anszlagowej sumy, w gotowiźnie lub listami likwidacyjnemi, albo też innemi papierami Cesarstwa lub Królestwa, podług cen nominalnych.

Przedstawione na kaucię papiery procentowe powinny być z należącemi do nich kuponami bieżącemi.

Szczegółowe warunki licytacyjne i kosztorys mogą bydź przeglądane codziennie z wyłączeniem dni galowych i świąt w Wydziale miejskim bióra powiatowego.

Składane deklaracje powinny być ułożone podług wzoru poniżej zamieszczonego na papierze stemplowym ceny 20 kopiejek.

Deklaracje powinny być napisane czytelnie bez jakichkolwiek poprawek lub podskrobywań w przeciwnym bowiem razie będą uważane za nie ważne.

Deklaracje będą przyjmowane w biórze Zarządu powiatowego do godziny 11 rano tego dnia włącznie, który jest naznaczony do licytacji, po czem już żadne deklaracje przyjmowane nie będą.

Ciechanów dnia 23 Lipca 1873 r.

Wzór deklaracji.

W skutek ogłoszenia Zarządu Powiatu Ciechanowskiego z d. 23 Lipca r. b. za N. 6098 i 6099, składam niniejszą deklarację, że zobowiązuje się przyjąć na siebie przedsiębiorstwo robót zabrukowania ulicy Parafialnej w mieście Ciechanowie, odpowiednio do zatwierdzonych kosztorysów na sumę (tutaj należy wypisać sumę cyfrą i literami, lecz niższą od kosztorysowej) z zachowaniem wszelkich licytacyjnych warunków dotyczących tego przedsiębiorstwa.

Na dowód złożenia przezemnie czasowej kaucji w kwocie rubli srebrem (literami i cyfrą wypisać) dołączam przy niniejszem kwit kasy w N. . . . z dnia . . . za N. . .

Miejsce mego stałego zamieszkania w N. . pisałem w N . . . . wypisać dzień miesiąc, rok.

Podpis imienia i nazwiska.

Zgodno Referent (. . . .)

N. D. 4530. Sąd Policji Poprawczej w Płocku wzywa Abrahama Prusaka żyda z wsi Rakowa gminy Rembowo, powiatu Płockiego iżby dla wysłuchania wyroku w sprawie własnej o uchylenie się od powinności zaciągowej w ciągu miesiąca w Sądzie tutejszym stawił się lub teraźniejsze miejsce swego pobytu wskazał pod skutkami prawa.

Płock d. 13 (25) Lipca 1873 r.

N. D. 4456. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji wzywa Annę Dylewską z wsi Wierśnianki gminy Pokrowsk powiatu Sejneńskiego obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 stawiła się w Sądzie tutejszym celem wysłuchania wyroku Sądu z dnia 11 (23) Maja r. b. w sprawie p-ko Mateuszowi Kuczyńskiemu o pobicie Dylewskiej zapadłego.

Kalwarja d. 9 (21) Lipca 1873 r.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

N. D. 4879. Na zasadzie prywatnej plenipotencji w dniach 4 Kwietnia i 30 Czerwca 1873 r. przez właściwe władze Cesarstwa zatwierdzonej, niżej podpisany upoważnił W. Stanisława Rotwanda Adwokata do prowadzenia sprawy przeciwko Prokuratorji o rs. 600, z procentem i kosztami, z tytułu konfiskaty majątku Ludwika Maciejewicza wytoczonej. Wskutek więc tego, pełnomocnictwo udzielone do niniejszego interesu Szymonowi synowi Marenża Krasnopiórce, niniejszem się odwołuje i za niebyłe uważa.

Juljan Chądzyński.

N. D. 4728. **Polisa** Drugiego Rosyjskiego Towarzystwa Ubezpieczenia od Ognia w Petersburgu, wystawiona 30. Kwietnia 1873 za N. 3245/56 zaginęła. Znalazca zechce takową złożyć w Biórze Generalnej Agientury w Warszawie przy ulicy Niecałej N. 614 h.

N. D. 4811.

Rs. 500

zaginęły dwa weksle po rs. 250 akceptowane przez A. N. Nasarow, wystawione w Dynaburgu 18 (30) Lipca r. b. płatne tutaj za trzy miesiące od daty, zaopatrzone naszą bk. uocesją. Ostrzega się o nienabywanie takowych, gdyż właściwe kroki przedsięwzięte zostały.

Łódź d. 11 Sierpnia 1873 r.

Fein et Süssmanowitz.

N. D. 4280. Zaginął **dowód Banku Polskiego** za № 29790, na sumę rs. 2,250. Ostrzegam znalazcę że stosowne zastrzeżenie zrobiłem, zatem użytku żadnego mieć nie będzie.

3—2 **Swida.**

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНIЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4870. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Dominika Sadowskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Łomżyńskiej, w m. Gubernialnem Łomży zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Izydora Karśnickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod № 1765 dawniej, obecnie pod № 310/11 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,600 z procentem 5% od d. 1 Stycznia n. s. 1872 r. i kosztów od Grzegorza i Teofili z Wardzińskich małżonków Szelągów w osadzie Latowicz gminie Latowicz jurisdykcji Sądu Pokoju w Mińsku oraz Jana Zawistowskiego właścicieli dóbr ziemskich Borki, w tychże dobrach w Powiecie Nowo-Mińskim, zamieszkałych; protokółem Tadeusza Garlińskiego Komornika przy Sądach Pokoju w Mińsku i Radzyminie w d. 17 (29) Lutego 1872 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały.

DOBRA ZIEMSKIE

Borki, w parafji Jeruzal, gminie Łukowice, w Powiecie Nowo-Mińskim, Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Mińsku położone, przybliżonej rozległości gruntu po odseperowaniu gruntów włościańskich, około włók 22 miary nowopolskiej mieć mogące, prawem własności do egzekwowanych dłużników a mianowicie co do 5 włók do Grzegorza i Teofili małżonków Szelągów, a co do włók 17 do Jana Zawistowskiego należące i w tychże posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone.

Rozległość dóbr klasyfikuje się w sposób następujący: lasu iglastego 40 letniego, dość zwartego włók 6, morgów 10, gruntu ornego pszennego i żytniego klasy II włók 8 mor. 20; łąk między polami włók 4 mor. 10, resztę gruntu zajmują pastewniki, zabudowania, granice, rowy, drogi i nieużytki.

Wysiew roczny jest taki: pszenicy korcy 5, żyta 75, owsa 50, jarki 5, grochu 4, jęczmienia 4, tatarki 6, kartofli 30.

Inwentarz zaś taki: krów pachtowych 40, jałowizny sztuk 20, owiec prostych 150, trzody chlewnej sztuk 20.

Propinacja dworska przynosi dochodu brutto rocznie rs. 105, a krowa pachtowa rs. 15.

Na gruncie zajmowanych dóbr stoją następujące:

Zabudowania

1. Dom dworski z drzewa w węgieł pod gontem o dwóch kominach murowanych, tudzież z dwoma gankami na 4 filarkach wspierającemi się.
2. Oficyna, czyli dom z drzewa w węgieł pod gontem, o jednym kominie murowanym.
3. Studnia drzewem cembrowana, z żórawiem.
4. Kurniki z drzewa w słupy, pod słomą.
5. Piwnica na powierzchni z drzewa w słupy pod słomą a w ziemi z cegły na wapno zbudowana.
6. Ogród warzywny i fruktowy, ogrodzony częścią sztachetami, częścią płotem żerdzianym a częścią plesiakiem, w którym znajdują się dwie sadzawki zarybione, drzew owocowych około 100 sztuk, w dzikich 150.
7. Spichrz z drzewa w węgieł pod słomą z okopem podbitym deskami.
8. Kloaka w słupy z desek pod gontem.
9. Stodoła nowa, z drzewa w węgieł pod słomą o dwóch klepiskach.
10. Stodoła w węgieł z drzewa pod słomą o dwóch klepiskach. W około tej mieści się młocarnia górna z kieratem drewnianym i sieczkarnią.
11. Przy tej stodole maneż w słupy z drzewa pod słomą i deskami.
12. Stodoła z drzewa w słupy pod słomą o jednem klepisku.
13. Obora nowa z drzewa w słupy pod słomą.
14. Szopa nowa na wozy z drzewa w słupy pod słomą.
15. Wozownia i stajnia, z drzewa w słupy pod słomą.
16. Chlewy z drzewa w słupy pod słomą.
17. Płotow żerdzianych ogradzających podwórze i okólnik około pr. 150.
18. Dom w czworak stary z drzewa w węgieł pod słomą, z kominem murowanym.
19. Sernik zdezelowany.
20. Piwnica w słupy z drzewa zbudowana, bez dachu.
21. Pół domu z drzewa w węgieł pod słomą z kominem murowanym, druga połowa jest uwłaszczona.
22. Pół stodoły z drzewa w słupy pod słomą druga połowa uwłaszczona.
23. Pół domu z drzewa w węgieł pod słomą z kominem murowanym, druga połowa uwłaszczona.
24. Pół obórki wspólnej z drzewa w słupy pod słomą.
25. Dom karczma z drzewa w węgieł pod gontem z kominem murowanym.
26 Dwa chlewiki w słupy z drzewa pod słomą.
27. Kuźnia w słupy z drzewa pod dranicami, z kominem murowanym.
28 Studnia stara, drzewem cembrowana.
29. Płotów żerdzianych dworskich we wsi około pr. 150.

Służebności włościanom na gruntach dworskich przysługujące, wykaz hypoteczny i znajdujące się tamże tabele Likwidacyjne obejmują.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Izydora Karśnickiego Patrona w Warszawie pod Nr. 1765 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożony, przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. W. Emiljanowi Sobolewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Mińsku, w temże mieście urzędującemu, na ręce własne.
2. Andrzejowi Żaczek Wójtowi gminy Łukowiec w osadzie Latowicz urzędującemu na ręce własne, w obecności Ostrowskiego Pisarza tejże gminy.
3. Marcinowi Kublik Wójtowi gminy osady Latowicz tamże urzędującemu na ręce własne, w obecności Pisarza tejże gminy Wojdzkowskiego.

Wszystkim d. 1 (13) Marca 1872 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaareszowanych dóbr w Warszawie dnia 14 (26) Marca 1872 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod № 549 o godzinie 10 zrana w Wydziale I, dnia 11 (23) Maja 1872 r.

Sprzedażą kierować będzie Izydor Karśnicki Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1872 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1872 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w dniu 11 (23) Maja, 25 Maja (6 Czerwca) 8 (20) Czerwca 1872 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr Borki Trybunał tutejszy wyrokiem w dniu 8 (20) Czerwca 1872 r. wydanym wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 5 (17) Lipca 1872 r. godzinę 10 z rana.

W terminie tym dobra ziemskie Borki przysądzone zostały przygotowawczo Izydorowi Karśnickiemu Patronowi za sumę rs. 3000, i Trybunał wyrokiem w dniu 5 (17) Lipca 1872 r. wydanym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia tychże dóbr na dzień 14 (26) Września 1872 r. godzinę 10 z rana. Termin powyższy z powodu zaszłych sporów nie przyszedł do skutku i po załatwieniu sporów wyrokami Trybunału Sądu Apelacyjnego i Rządzącego Senatu, Trybunał wyrokiem w dniu 26 Grudnia (7 Stycznia) 1872/3 r. z ilacji zapadłym nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 2 (14) Marca 1873 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Gdy wszakże i ten termin do skutku nie przyszedł, Trybunał wyrokiem z ilacji w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) 1873 r. zapadłym nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Borki na dzień 26 Lipca (7 Sierpnia) 1873 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod N. 549 przy ulicy Długiej. Licytacja zacznie się od sumy rs. 8400 jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynalezionego, a vadium w sumie rs. 1000 złożone być ma.

Warszawa d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1873 r
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

Gdy termin powyższy spełzł bezkutecznie Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) 1873 r. z ilacji zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Borki na dzień 11 (23) Września 1873 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod N. 549 przy ulicy Długiej. Licytacja zacznie się od sumy rs. 8400 jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynalezionego, vadium w sumie rs. 1000 złożone być winno.

Warszawa d. 6 (18) Sierpnia 1873 r.
za Pisarza Trybunału, Grabiński,
Sekretarz Trybunału.

N. D. 4874. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Sukcesorów jakoto:

1. Idy z Petzoldów Szulc, Edwarda Szulc piwowara żony, w asystenji i za upoważnieniem męża czyniącej, czyli obojga małżonków Szulc we wsi Jaworniku, powiecie Bendińskim.

2. Berty z Petzoldów Edmunda Knotke fabrykanta sukna żony, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, czyli obojga małżonków Knotke w mieście Tomaszowie, okręgu Brzezińskim zamieszkałych a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Andrzeja Wolf Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nr. 471 f zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu sum: dla Idy z Petzoldów Szulc Edwarda Szulc żony rs. 3085 kop. 5 z procentem 5% od d. 5 Lutego n. s. 1865 liczącym się z możnością potrącenia rs. 1411 kop. 33 i dla Berty Knotke, Edmunda Knotke żony rs. 3085 z procentem po 5% od d. 5 Lutego n. s. 1865 r. liczącym się, z możnością potrącenia kwoty rs. 1265 kop. 5, tudzież kosztów od Wilchelma Petzold właściciela osady fabrycznej Wiebrów w powiecie Brzezińskim położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie na d. 1 (13) Sierpnia 1872 r. spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

Osada fabryczna sukna Niebrów w Parafji Ewangelickiej Tomaszów, gminie Łazieka w powiecie Brezińskim gubernji Warszawskiej dawniej a obecnie Petrokowskiej na gruncie czynszowym z którego opłaca się rocznie czynszu do dominium dóbr Tomaszów rs 248 kop. 58½ pod jurysdykcją Sądu Pokoju w Brezinie położona, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona, prawem wieczystej dzierżawy do egzekwowanego dłużnika Wilchelma Petzold należąca i w tegoż posiadaniu zostająca przybliżonej rozległości gruntu około morgów 30 prętów 100 miary nowopolskiej mieć mogąca na której stoją następujące:

Zabudowania.

1. Dom mieszkalny parterowy z facjatą murowany, z piwnicą sklepioną dachówką kryty, o jednym kominie murowanym.
2. Dom parterowy, z drzewa w węgieł postawiony, gontem kryty o jednym kominie murowanym mieszczący w sobie prasę do sukna.
3. Suszarnia sukna murowana z cegły i, kamienia parterowa dachówką karpiówką kryta o jednym kominie murowanym.
4. Ogródek kwiatowy i winogronowy ogrodzony od frontu parkanem murowanym a od tyłu drewnianym, w którym jest altana drewniana deskami kryta.
5. Młyn wodny z drzewa, gontami kryty, o jednym kominie murowanym i jednem kole z mechaniką kompletną, drugie koło zepsute, przy nim przybudowana stajnia z drzewa, gontami kryta.
6. Obora z drzewa, gontami kryta.
7. Szopa z drzewa deskami kryta.
8. Chlewy z drzewa deskami kryte.
9. Chlewik z drzewa deskami kryty.
10. Parkan frontowy z desek.
11. Gołębnik z drzewa na polu, deskami kryty.
12. Kloaka z drzewa gontami kryta o 2-ch sedesach.
13. Ratszul drewniany do robienia kół wodnych.
14. Ogród owocowy mieszczący drzew sztuk 10.
15. Ogród owocowy bez ogrodzenia mieszczący drzew wiśniowych sztuk 100 i jabłonki 2.
16. Studnia drzewem cembrowana.
17. Most z drzewa z barjerami.
18. Folusz z podstrzygalnią z facjatami murowany z cegły i kamienia, gontami kryty o jednym kominie murowanym.
19. Zabudowanie z drzewa w węgieł gontami kryte obejmujące parnię do kół.
20. Obórka z drzewa w słupy deskami kryta.
21. Chlewik z drzewa deskami kryty.
22. Kloaka z drzewa gontami kryta o dwóch sedesach.
23. Dekatuza i suszarnia Szyszek murowana z cegły dachówką kryta o jednem kominie murowanym.
24. Chlewek z drzewa, chróstem nakryty.
25. Ram drewnianych do rozwieszania sukna 3.
26. Stodoła z drzewa na podmurowaniu z kamienia w węgieł postawiona, gontem kryta o jednem klepisku.
27. Szopa z drzewa w słupy na podmurowaniu z kamienia rogowizną kryta, staw zarybiony.

Oprócz tego w zajmowanej osadzie znajdują się różne sprzęty do fabrykacji sukna służące.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Andrzeja Wolf Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 471f. w Warszawie zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożony przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W. Wiktorowi Slosarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Brezinach w temże mieście urzędującemu na ręce własne.
2. Janowi Wiklewiczowi Wójtowi gminy Łaziska w osadzie Ujazd urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 5 (17) Września 1872 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej osady w Warszawie dnia 12 (24) Września 1872 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaeresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Warszawie o godzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 13 (25) Listopada 1872 r.

Sprzedażą kierować będzie Andrzej Wolf Obrońca przy Senacie którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 25 Września (7 Października) 1872 roku.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego.

Warszawa d. 25 Września (7 Października) 1872 roku.
R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 13 (25) Listopada 1872 r., 27 Listopada (9 Grudnia) t. r. i 11 (23) Grudnia t. r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży osady fabrycznej Niebrów, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w d. 11 (23) Grudnia 1872 r. zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na d. 12 (24) Stycznia 1873 r. godzinę 10-tą z rana wyznaczył, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń rzeczonego Trybunału w Wydziale I w Warszawie, pod L. 549. Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia rozpocznie się od sumy rsr. 2,500 jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego.

Warszawa d. 18 (30) Grudnia 1872 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w powyższym terminie to jest w d. 12 (24) Stycznia 1873 r. przygotowawczego przysądzenia powyższej osady fabrycznej Niebrów, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w d. 12 (24) Stycz. 1873 r. zapadłym, termin do ostatecznego przysądzenia tejże osady na d. 16 (28) Kwietnia 1873 r. godzinę 10-tą z rana w Wydziale I tegoż Trybunału pod Nr. 549 w Warszawie posiedzenia odbywającego wyznaczył, w którym to terminie licytacja od sumy rsr. 14,460 jako dwóch trzecich części szacunku taksą biegłych wykrytego rozpocznie się.

Warszawa d. 19 (31) Marca 1873 r.
R. Linowski.

Ponieważ powyższy termin ostatecznego przysądzenia na d. 16 (28) Kwietnia 1873 r. nie przyszedł do skutku, przeto Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w d. 7 (19) Sierpnia 1873 r. z ilacji zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia osady fabrycznej Niebrów, na dzień 3 (15) Września 1873 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I Trybunału wyznaczył, w którym to terminie licytacja rzeczonej osady od poprzednio oznaczonej sumy rsr. 14,460 rozpocznie się.

Warszawa d. 9 (21) Sierpnia 1873 r.
w z. Grabiński Sekret. Tryb.

N. D. 4856. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Zawiadamia, iż w dniu 12 (24) Lipca r. b. w godzinach przedpołudniowych na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w miejscu zwykłych posiedzeń Wydziału I-go ogłoszone zostaną po raz pierwszy warunki licytacyjne ułożone do sprzedaży folwarku Zawady położonego w okręgu Sieradzkim, powiecie Łaskim, gubernji Petrokowskiej, a należącego do gminy Chociwa parafji Restarzewa.

Folwark ten na żądanie Mojżesza Bloch, właściciela nieruchomości w m. Kaliszu oraz Kazimierza Kaczkowskiego Asesora Sądu Policji Poprawczej we wsi Tyniec pod Kaliszem mieszkających, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Aleksandra Czyńskiego w temże mieście Kaliszu mieszkającego, który w popieraniu spszedaży folwarku Zawady w okręgu Sieradzkim położonego stawać będzie dla siebie obrane mających, zajęty został na przymuszoną sprzedaż wywłaszczonemu z niego dłużnikowi Juljanowi Szyszczyńskiemu właścicielowi folwarku Zawady, w temże folwarku zamieszkałemu, w poszukiwaniu sumy rs. 3000 z procentem po 5% od d. 2 (14) Stycznia 1871 r. na mocy aktów:

1. Aktu Urzędowego przed Rejentem Zenonem Łopuskim w dniu 4 (16) Maja 1868 r.
2. Aktu Cesji przed tymże Rejentem *Zeno-*

nem Łopuskim w dniu 2 (14) Lutego 1873 r. zdziałanych, przez Akt Franciszka Roweckiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu w d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1873 r. rozpoczęty i tegoż samego dnia ukończony.

Akt ten doręczony został Pisarzowi Sądu Pokoju w Sieradzu Wincentemu Smoleńskiemu, oraz wójtowi gminy Chociw Wincentemu Sarnowskiemu obydwom w d. 14 (26) Kwietnia 1873 r. następnie wpisany został do księgi wieczystej folwarku Zawady d. 19 (31) Maja 1873 r. do księgi zaś przez Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu na ten cel utrzymywanej d. 1 (13) Czerwca t. r.

Szczegółowy opis folwarku Zawady pod względem klasyfikacji gruntów, budynków i innych szczegółów znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Aleksandra Czyńskiego, gdzie również jak i u Pisarza Trybunału zbiór objaśnień i warunków, każdego czasu przejrzeć można.

Granice folwarku Zawady są jawne ze wszech stron oznaczone kopcami, przybliżona ich rozległość wynosi włók 13, mórg 10, prętów 100, miary nowopolskiej czyli dziesiatyn 200.

Grunta folwarku Zawady należą do klasy III, IV, i V.

Podatki folwark Zawady opłaca do kasy powiatowej w Łasku rocznie rs. 42 kop. 19 wedle świadectwa przez tęż kasę pod dniem 13 Stycznia 1873 r. wydanego.

Kalisz d, 2 (14) Kwietnia 1873 r.

Po 3-ch krotnem ogłoszeniu warunków licytacyjnych w dniach 12 (24) Lipca 1873 r. 26 Lipca (7 Sierpnia) oraz 9 (21) Sierpnia t. r. termin do temczasowego przysądzenia tych dóbr na dzień 7 (19) Września r. b. godzinę 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu oznaczonym został.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,000, w gotowiźnie, jaką popierający sprzedaż ofiaruje.

Kalisz d. 9 (21) Sierpnia 1873 r.
Asesor Kolegialny J. Migórski.

N. D. 4875. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu

Podaję do wiadomości, iż na żądanie Roberta Saenger, kupca, w Warszawie pod Nr. 557 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Gracjana Jastrzębskiego Patrona w mieście Kaliszu zamieszkałego, subhastacją obecnie prowadzącego, obrane mającego, iż w poszukiwaniu sumy rs. 6700 z procentem i kosztami od Leonarda Fesler fabrykanta w mieście powiatowem Łodzi zamieszkałego należnych zajętą została na przymusowe wywłaszczenie protokółem Komornika przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie Stanisława Nawrockiego dnia 12 (24) Maja 1873 r. sporządzonym.

Nieruchomość miejska w Pabianicach
Nr. 440 nowy.

z fabryką papieru z przyległościami, z zabudowaniami, ogrodem, przy ulicy Saskiej położona, z tem wszystkiem co się na gruncie znajduje, z zastrzeżeniem zwrotu wydatków Robertowi Saenger za maszyny i narzędzia stosownie do aktu dzierżawnego przed Rejentem Szlimm w Łodzi d. 12 (24) Czerwca 1870 r. zeznanego, takowa znajduje się w dzierżawnem posiadaniu tegoż Roberta Saenger, pod zarządem w jego imieniu Emila Saengur w rzeczonej nieruchomości zamieszkałego, zajmuje przestrzeni w ogole około łokci 40,000 na prawach emfitutycznych. Zabudowania są: fabryka papieru, dom drewniany mieszkalny, przystawka, chlewik, kurnik, budka dla stróża, dom na kuźnię i stolarnię, kloaka, chałupa, 5 szop, magazyn suszarnia, budynek do dyktóry, budynek do gotowania farb, wszystko to znajduje się w okręgu Szadkowskim gminie i jurisdykcji Magistratu miasta Pabianice.

Obszerniejszy opis tej osady obejmuje protokół zajęcia u Jastrzębskiego Patrona sprzedaż popierającego znajdujący się, zaś zbiór objaśnień i warunków przedaży przejrzany być może u tegoż Patrona i Pisarza Trybunału. Akt zajęcia wręczony został Józefowi Gadomskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Szadku i Burmistrzowi miasta Pabianic Mikołajowi Suchodolskiemu d. 14 (26) Maja r. b. poczem akt ten d, 14 (26) t. m. i r. do właściwej księgi wieczystej wniesiony a pod dniem dzisiejszym w biurze Pisarza Trybunału zaregestrowany został.

Sprzedaż osady odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Po odbyciu trzech publikacji w d. 10 (22) Lipca, 24 Lipca (5 Sierpnia) i 7 (19) Sierpnia 1873 r. termin do przygotowawczego przysądzenia na d. 4 (16) Wrześuia 1873 r. godzinę 10-tą z rana wyznaczony został, na którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,000.

Kalisz d. 7 (19) Sierpnia 1873 r.
Morawski, za pisarza.

N. D. 4876. Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Podaje do publicznej wiadomości, że na żądanie Józefy z Orpiszewskich Szymońskiej, obywatela małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, niemniej męża jej Stanisława Szymońskiego, czyli obojga małżonkow Szymońskich obywateli, w mieście gubernialnem Radomiu zamieszkałych, a zamieszkanie prawne u Wójta gminy Grabów nad Pilicą i u Antoniego Sobieszczańskiego Patrona Trybuuału, w mieście Radomiu urzędującego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 7,263 z procentem i kosztów egzekucyjnych, protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Radomiu Leona Kucharskiego, z dnia 23 Marca (4 Kwietnia) 1873 r. zajęte zostały na przymusową przedaż:

DOBRA BOŻE i DOBRA PRZYKORY.

w dwóch oddzielnych księgach wieczystych uregulowane, w gminie Grabów nad Pilicą, parafii Stromiec, powiecie Kozienickim, okręgu i gubernji Radomskiej położone, odległe od miasta Gubernialnego Radomia o wiorst 35, od miasta powiatowego Kozienice o mil 3, od osady Białobrzegi o wiorst 12, od osady Głowaczewa o wiort 12, od osady Jedlińska o wiorst 21.

DOBRA BOŻE

w granicach pewnych zawierają ogólnej przestrzeni włok około 30, a mianowicie w ogrodach około morgów 23, w gruntach ornych około morgów 660, w łąkach około morgów 165, pod lasem młodocianym olszowym około morgów 44, pod sadzawkami około morgów 2, pod placami; dziedzińcami i drogami około morgów 6, wszystko to biorąc w przybliżeniu.

W dobrach tych znajdują się następujące zabudowania: dwór drewniany, szabrowany, w jednej trzeciej części z cegły postawiony, budynek gorzelnią zwany, w którym wszakże aparat gorzelniany nie znajduje się, murowany, gontem kryty, lodownia drewniana, słomą kryta, piwnica murowana słomą kryta, obora murowana gontem kryta, budynek z cegły murowany gontem kryty, mieszczący w sobie stajnię, wozownię i spichrz stodoła drewniana w słupy murowane, gontem kryta, obora drewniana słomą kryta stara, chlewy drewniane gontem kryte, studnia z żurawiem, karczma drewniana, gontem kryta, chlewy drewniane słomą kryte, chałupa dworska, kwalifikująca się do rozebrania, kuźnia drewniana gontem kryta, chałupa drewniana, słomą kryta, druga takaż chałupa, wiatrak, karczma drewniana słomą kryta.

Inwentarz gruntowy jest następujący: koni roboczych 10, zrebiąt rocznych 2, wozów 3, bron 3, płużyc 3, radeł 4

Żadne służebności na rzecz włościan, dóbr tych nieobciążają.

Dobra Boże prawem własności należą do Ignacego Boskiego.

DOBRA PRZYKORY

obejmują ogólnej przestrzeni morgów 40, a mianowicie: pola ornego morgów 37 i łąki mórg 3, żadnych budynków i inwentarzy nieposiadają, prawem własności w trzech równych częściach należą do trzech następujących współwłaścicieli: Franciszka Szymaniak, Jana Majak, Jana Ucinek, którzy oddzielne gospodarstwa na kolonjach swoich prowadzą.

Gleba ziemi dóbr Boże i Przykory jest pszenna, klasy pierwszej. Podatki skarbowe z obu dóbr opłacają się łącznie i wynoszą rocznie rs. 215 kop. 89.

Protokół zajęcia doręczony Wójtowi gminy Grabów nad Pilicą Sebastjanowi Karczmarek i Pisarzowi Sądu Pokoju w Radomiu w osobie jego zastępcy Józefa Karwadzkiego d. 24 Kwietnia (6 Maja) 1873 r. wniesiony do ksiąg wieczystych dóbr Boże i Przykory d. 22 Maja (3 Czerwca) 1873 r. a wpisany do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu d. 23 Maja (4 Czerwca) 1873 roku.

Pierwsze ogłoszenie warunków przedaży nastąpi d. 3 (15) Lipca 1873 r. o godzinie 10 z rana na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Radomiu. Obszerniejsze opisy dóbr i warunki przedaży, będą do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu i u Atoniego Sobieszczańskiggo Patrona przedaż popierającego, w mieście Radomiu zamieszkałego.

Radom d. 23 Maja (4 Czerwca) 1873 r.
Szczuka.

Zaświadczam że kopja niniejszego obwieszczenia wywieszoną została w dniu dzisiejszym na tablicy w Sali Audjencjonalnej.

Radom d. 23 Maja (4 Czerwca) 1873 r.
Szczuka.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków przedaży, termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 28 Sierpnia (9 Września) 1873 r. godzinę 10 z rana oznaczony został.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11,500, którą popierający przedaż małżonkowie Szymońscy ofiarują.

Radom d. 31 Lipca (12 Sierpnia) 1873 r.
Kozłowski, Podpisarz, za Pisarza.

N. D. 4851. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

Podaje do wiadomości, że dobra ziemskie **Smiodowo** lit. A. B. z przyległościami i przynależytościami części na Falbogach Borowych i Błędowie, z powiatu Płońskiego gminy Cieksyn, w rozległości morgów 631 pręt. 190 miary nowopolskiej, sprzedane będą przez publiczną licytację w drodze działów w Trybunale cywilnym w Płocku, przed wyznaczonym sędzią Kołomyjskim. a to na domaganie się Amalji z Hageumajerów wpierw Aleksandra Smiodowskiego, a obecnie Bronisława Koskowskiego żony, w assystencji i z upoważnienia męża swego działającej, łącznie z tymże mężem, we wsi Smiodowie, o-gu Płockim zamieszkalej, a zamieszkanie prawne w mieście Płocku, u obrońcy swojego Stanisława Chrzanowskiego, patrona w tymże mieście mieszkającego, obrane mającej, p-ko Pawłowi Rybickiemu, opiekunowi ad hoc nieletniej Jadwigi Smiodowskiej współwłaścicielki dóbr Smiodowa, w mieście Zakroczymiu, o-gu Płockim zamieszkałemu, Karola Stróżeckiego patrona w mieście Płocku mieszkającego za obrońcę ustanowionego, mającemu, wyniesone, na zasadzie dwóch wyroków trybunału cywilnego w Plocku, dnia 10 (22) grudnia 1871 roku, dział majątku po niegdy Aleksandrze Smiodowskim nakazującego, i dnia 14 (26) kwietnia 1873 r., opinią biegłych nakazującą niemożność podziału w naturze dóbr Smiodowa z przyległościami i oszacowanie onych potwierdzającego.

Pierwsza publikacja odbyła się dnia dzisiejszego, przed delegowanym sędzią Kołomyjskim. Termin do drugiego ogłoszenia warunków licytacyjnych i do przygotowawczego przysądzenia oznaczony został na dzień 23 lipca (4 sierpnia) 1873 roku, godzinę czwartą po południu. w którym licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 10,434 kop. 54, jako $^2/_3$ części szacunku na rsr. 15,651 kop. 80. taksą biegłych wykrytego.

Vadium na rsr 200 jest oznaczone.

Bliższe szczegóły, dotyczącej tej sprzedaży obejmuje opinia biegłych i warunki licytacyjne, w biórze Pisarza trybunału cywilnego w Płocku i w kancelarji Stanisława Chrzanowskiego, Patrona, złożone, gdzie przejrzane być mogą.

Płock d. 7 (19) Czerwca 1873 r.
Piętka.

Po odbyciu dnia dzisiejszego drugiego ogłoszenia warunków licytacyjnych i odbyciu przygotowawczego przysądzenia dóbr wyżej wymienionych Smiodowo lit A. B. z przyległościami i przynależytościami części na Falbogach Borowych i Błędowie w O-gu Płockim położonych, termin do stanowczej sprzedaży tych dóbr przed Delegowanym Sędzią Trybunału tutejszego Kołomyjskim odbyć się mającej na dzień 10 (22) Września 1873 r godzinę czwartą po południu wyznaczony został.

Płock dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) 1873 r.
Piętka.

N. D. 4878. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.

Na zasadzie Decyzji Trybunału Cywilnego w Siedlcach d. 5 (17) Kwietnia 1873 r. wydanej, zatwierdzającej Uchwałę Rady Familijnej pod powagą Sądu Pokoju w Siedlcach na d. 17 (29) Stycznia t. r. odbytą, sprzedane będą przez publiczną licytację w trzech oddziałach nieruchomości w m. Gubernialnem Siedlcach położone do nieletniego Icka-Mendla dwóch imion Wilkana leżące. Opiekunką główną nieletniego jest jego Matka Leja Perla z Zyskindów Wilk w m. Warszawie, a przydanym opiekunem Abram Wilk w m. Gubernialnem Siedlcach zamieszkały.

Oddział I stanowi:

Plac przy rogu ulicy Pięknej i Przechodniej pod № pol. 270. położony, ciągnący się od ulicy Pięknej, a od posesji SS-row Duchów przypierający, graniczący z ulicą Przechodnią do Magistratu idącą a posesją Pejsacha Sendra Duchy szacunek powyższego placu wynosi rs. 200. Vadium zaś rs. 100.

Oddział II stanowi:

Część niewydzielona nieruchomości N. hypotecznym 299 oznaczonej. składającej się z placu ze wszystkich czterech stron własnością Abrama Srebrnika zamkniętego, trzymającego długości łokci 60, a szerokości łokci 23 znajdującego się na nim domu drewnianego, gontem krytego długiego łokci 27, a szerokiego łokci 17, studni i czterech kloak Szacunek tego oddziału wynosi rs 200, a vadium rs. 100.

Oddział III stanowi.

Plac przy ulicy Prospektowej pod N. policyjnym 17 położony, a N. hypotecznem 47 oznaczony, długi łokci 80, a szeroki łokci 46 poczynający się od ulicy Prospektowej, a do posesji wdowy Toczyskiej przypierający graczący z posesją Pawła Bielińskiego od zachodu a Boima Cukra i Szlomy Lichtsztejna od wschodu. Szacunek tego placu wynosi rs. 450, a vadium rs. 100.

Licytacja odbędzie się przed podpisanym Rejentem poczynając takową od szacunku powyżej każdy respektive oddział oznaczonego. Termin do przygotowawczej przedaży oznaczasię na dzień 13 (25) Sierpnia 1873 r. godzinę 10 z rana w kancelarji tegoż Rejenta gdzie warunki licytacyjne w każdym czasie przejrzane być mogą.

Siedlce d. 4 (16) Lipca 1873 r.
Władysław Krassowski.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D, 4578. Sąd Policji Poprawczej w Kaliszu. Wzywa niniejszem Franciszka Morawskiego, b. właściciela wsi Łubna Jarosłaj ostatnio w gminie Błaszki mieszkającego obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby wciągu dni 30 licząc od ogłoszenia tego wezwania, stawił się w Sądzie tutejszym lub uwiadomił gdzie teraz zamieszkuje, albowiem wrazie przeciwnym postąpionem zostanie podług prawa.

Kalisz d. 19 (31) Lipca 1873 r.

N. D. 4678. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 2 (14) Maja r. b. na brzegu rzeki Niemna przy wsi Cimoniunce gminie Kudrany powiecie Sejneńskim znalezione zostały zwłoni dziecka płci żeńskiej od kilku tygodni nowo-narodzonego. nad którym dochodzenia sądowo lekarskiego z powodu zupełnej korupcji niebyło odbyte.

Podając o tem do publicznej wiadomości wzywa posiadających wiadomości o pochodzeniu tego dziecka lub o przyczynie jego śmierci, aby takową natychmiast Sądowi tutejszemu udzielił.

Kalwarja d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1873 r.

N. D. 4675 Sąd Policji Poprawczej w Kaliszu podaje do publicznej wiadomości, iż w depozycie Sądu tutejszego znajdują się różne towary łokciowe i rzeczy, od podejrzanych osób odebrane. Wzywa przeto właścicieli takowych, aby w ciągu dni 30 od daty tego ogłoszenia dla odebrania tychże w Sądzie tutejszym stawili się, w przeciwnym razie, podług prawa będzie postąpiono.

Kalisz d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1873 r.

N. D. 4679. Sąd Policji Poprawczej w Kalwaji. Wzywa Głuchoniemego niewiadomego z nazwiska i pochodzenia, aby dla złożenia tłomaczenia w sprawie o kradzież różnych rzeczy najpóźniej w dniach 30 stawił się w Sądzie tutejszym, gdyż wrazie przeciwnym podług prawa postąpionem z nim będzie.

Kalwarja d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1873 r.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 4676. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji wzywa wszelkie władze, wojenne, policyjne i cywilne, aby zbiegłego z miejsca zamieszkania z osady Raczki gminy Dowspuda Powiatu Augustowskiego Fajbę Blejgergrem ściśle śledziły, a wrazie ujęcia do tutejszego lub najbliższego Sądu dostawić raczyły.

Rysopis następujący: lat ma 57, wzrostu średniego oczów szarych. nosa i ust umiarkowanych, twarzy okrągłej, włosów rudych. bez znaków szczególnych.

Kalwarja d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1873 r.

N. D. 4677. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Wzywa władze cywilne i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby zarządziły śledztwo w obrębie ich admiracji mieszkańca wsi i Gminy Balwierzyszki Rufka Karklinskiego lat 18 wzrostu średniego, twarzy okrągłej, włosów blond, nosa i ust umiarkowanych, brody okrągłej mającego ścientym prawy wskazujący palec i wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawić zechciały.

Kalwarja d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1873 r.

N. D. 4768. Sąd Policji Poprawczej w Brześciu Kujawskiem. Wzywa wszelkie Władze tak Wojenne jak i Policyjne nad porządkiem w kraju czuwające, aby zwróciły baczną uwagę na ukrywającego się od wymiaru sprawiedliwości Wincentego Kowalewskiego o obelgi obwinionego, liczącego lat 40, katolika, żonatego, dzietnego mieszkającego ostatnią razą w mieście Nieszawie; w razie zaś zatrzymania takowego, odstawić go do tutejszego lub najbliższego Sądu dla postąpienia podług prawa.

Brześć Kujawski d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1873.

N. D. 4769. Sąd Policji Poprawczej w Brześciu Kujawskiem. Wzywa wszelkie Władze tak Wojenne jak i Policyjne, nad porządkiem w kraju czuwające, aby zwróciły baczną uwagę na ukrywających się od wymiaru sprawiedliwości Norberta i Józefę małżonków Chrzanowskich katolików o uszkodzenie na zdrowiu obwinionych, mieszkających ostatnią razą we wsi Wólka Komorowska gminie Zagrodnica powiecie Włocławskim; wrazie zaś zatrzymania takowych, odstawić ich do tutejszego lub najbliższego Sądu dla postąpienia podług prawa.

Brześć Kujawski d. 31 Lipca (12 Sierpnia) 1873.

N. D. 4455, Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji, wzywa wszelkie władze tak cywilne, jako też i wojskowe, aby Szymona Kondratowicza mieszkańca wsi Kocentyki gminy Wejwery, powiatu Marjam-polskiego gubernji Suwalskiej, obecnie z pobytu niewiadomego, śledzić, a w razie pojawienia się aresztować i do Sądu tutejszego lub gdzie bliższego dostawić raczyły.

Rysopis jego następujący: Lat około 46, wzrost średni, twarz pociągła, włosy ciemne, oczy niebieskie, nos i usta proporcjolne, broda okrągła, znaki szczególne, dwa palce u prawej ręki nieruchome.

Kalwarja d. 7 (19) Lipca 1873 r.